Nr. 231. Piątek, 9 Października 1908. Rok 98.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.	ćwierćrocznie 8 K. — h.	rocznie . . . 24 K.	ćwierćrocznie . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie . . 12 K.	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 89 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 3 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najw. Pisma Odręczne:

Kochany br. Beck!

Widziałem się spowodowanym rozciągnąć prawa Mej Zwierzchności nad Bośnią i Hercegowiną i zastosować prawo dziedzictwa Mego Domu także do tych krajów, a równocześnie nadać im urządzenia konstytucyjne. Przesyłając Panu zarazem odpisy Pism Odręcznych, które z tego powodu wystosowałem do Ministra Mego Domu i spraw zagranicznych i do Mego wspólnego Ministra skarbu, wzywam Pana, abyś w myśl § 5 ustawy z dnia 22 lutego 1880 Dz. u. p. nr. 18 poczynił, co należy, celem wniesienia potrzebnych skutkiem tego przedłożeń w Radzie państwa.

Budapeszt, 5 października 1908.

Franciszek Józef w. r.

Beck w. r.

Kochany br. Aehrenthal!

Przejęty niezłomnem przekonaniem, że wysokie, kulturalne i polityczne cele, dla których Monarchia Austro-Węgierska podjęła się obsadzenia i administracyi Bośni i Hercegowiny, jakoteż ciężkiemi ofiarami osiągnięte wyniki dotychczasowej administracyi tylko przez nadanie odpowiadających potrzebom urządzeń konstytucyjnych mogą być trwale zapewnione, dla których zaprowadzenia jednakże stworzenie jasnego i niedwuznacznego stosunku prawnego obu tych krajów jest nieodzownym warunkiem, rozszerzam prawa Mej Zwierzchności na Bośnię i Hercegowinę, a równocześnie wprowadzam prawo Dziedzictwa Mego Domu także co do tych krajów. Celem ujawnienia pokojowych zamiarów, które Mną przy tem nieodzownem zarządzeniu kierowały, zarządzam równocześnie opróżnienie sandżaku nowobazarskiego z umieszczonych tam wojsk Mojej armii.

Budapeszt, 5 października 1908.

Franciszek Józef w. r.

Aehrenthal w. r.

Kochany bar. Burián!

Zdecydowałem się zastosować prawo Mojej zwierzchności, jakoteż dziedzictwo Mego Domu także do Bośnii i Hercegowiny.

Równocześnie przesyłam Panu proklamacyę wystosowaną do ludności obu tych krajów i polecam Panu, abyś poczynił co należy, celem jej bezzwłocznego ogłoszenia.

Jako niezmienny cel mam przed oczami i jest to Moją silną wolą, aby nadano i zabezpieczono mieszkańcom Bośnii i Hercegowiny w całkowitej mierze prawa obywatelskie.

Oprócz wolności osoby i wyznania, zapewnienia ochrony własności, obyczajów i zwyczajów, strzeżenia prawa domowego i wolności prasy, co już istniejące ustawy zagwarantowały, ma być wyraźnie oddana pod ochronę ustawową wolność przesiedlania się, jakoteż tajemnica listowa, która zresztą i obecnie ściśle jest przestrzegana, dalej wydawanie wyroków przez właściwego sędziego, prawo petycyonowania, prawo stowarzyszeń i zgromadzeń.

Przejęty przekonaniem, że nadanie konstytucyjnych urządzeń konieczne jest wobec kulturalnego stanu ludności i wobec potrzeby skutecznej gwarancyi ustawodawczo uznanych i uznać się jeszcze mających praw obywatelskich, zarządzam, aby potrzebom ludności, co do odpowiedniego udziału w załatwianiu spraw krajowych stało się zadość, przez reprezentacyę krajową w formie uwzględniającej stosunki wyznaniowe, jakoteż z dawien dawna utrzymujący się społeczny układ ludności.

Mające powstać ciało reprezentacyjne, zbudowane na zasadzie reprezentacyi interesów, ma być możliwie wiernem odzwierciedleniem, istniejących w obu krajach stosunków narodowych, wyznaniowych i politycznych. Dlatego wybitni dygnitarze, osoby przodujące pod względem wykształcenia i majątku, mieszkańcy miast i wsi mają być reprezentowani w osobnych kuryach, wyborcy zaś w każdej kuryi winni głosować oddzielnie według wyznań, aby w ten sposób chronić nietylko dobrą zgodę między wyznaniami od zamącenia, ale nadto zapewnić każdemu wyznaniu stosunkowo przypadającą na nie liczbę zastępców.

Zakres działania Sejmu bośniacko-hercegowińskiego obejmie bez ujmy dla wprowadzić się mających równocześnie reprezentacyi powiatowych, przedmioty ustawodawstwa i kontroli, które odnoszą się wyłącznie do administracyi i pieczy prawnej w Bośnii i Hercegowinie.

Aby przeto ludności nowo nabytych krajów dać dowody Mej usilnej troski o zabezpieczenie jej stanu prawnego i zadowalające uporządkowanie jej spraw krajowych, wzywam niniejszem Pana, abyś w myśl tych zasad w jak najkrótszym czasie przedłożył Mi odpowiedni projekt urządzeń konstytucyjnych, tak, iżby nowa konstytucya krajowa mogła być jak najrychlej wprowadzona w życie.

Budapeszt, 5 października 1908.

Franciszek Józef w. r.

Burián w. r.

Proklamacya

do ludu bośniacko-hercegowińskiego.

My, Franciszek Józef I., Cesarz Austryi, Król Czech i t. d. i Apostolski Król Węgier, do mieszkańców Bośnii i Hercegowiny!

Gdy przed laty, odpowiadającemi swą liczbą życiu człowieka, Nasze wojska przekroczyły granicę krajów waszych, zapewniono was, że wkraczają one nie jako wrogowie, lecz jako przyjaciele, z silną wolą usunięcia złego, przez które wasza ojczyzna od lat wielu tak ciężko cierpiała.

Słowa tego, wypowiedzianego w ciężkiej chwili, dotrzymano sumiennie. Było nieustannem staraniem Naszego Rządu przy pomocy spokojnej legalności i skrzętnych zabiegów poprowadzić kraj w szczęśliwszą przyszłość.

Możemy to powiedzieć z wielką Naszą radością: Ziarno wówczas rzucone w bróździe

---

4)

Dr. Wiktor Hahn.

STANISŁAW ŻÓŁKIEWSKI

w

poezyi polskiej.

SZKIC LITERACKI.

III.

(Ciąg dalszy).

Występuje też Żółkiewski w części drugiej dramatu Szujskiego „Maryna Mniszchówna“ (1875) zatytułowanej: „Dymitr Drugi“ w akcie III., scenie 4, kiedy zjawia się po zwycięstwie kłuszyńskiem pod murami Moskwy.[1]) Sylwetkę hetmana kreśli Szujski nadzwyczaj trafnie, uwydatniając przedewszystkiem jego ludzkość wobec zwyciężonych:

Polska tak długo waszej ziemi wroga
Dźwignąć ją pragnie, lecz jej nie pochłania,
Ani narzuca wam czci innej Boga,
Ani zwyczaje starodawne zmienia,
Wśród których mnogie zrosły pokolenia.

W dramacie tym na uwagę zasługuje także piękne opowiadanie Skopina, syna cara Wasyla Szujskiego, o bitwie kłuszyńskiej, które jako jedyny znany mi opis poetyczny tego zdarzenia przytaczam w całości (akt III., scena 2):

Było sto tysięcy [2])
Naszych i Szwedów, jeżeli nie więcej.
Sto! i dział było sto, gardłaczy z piekła.
Ich było cztery i Moskwa uciekła!

Wielką kłuszyńską zajęlim równinę,
Luda bez liku, miecz w miecz i chłop w chłopa,
Mogła uderzyć zda się Europa,
Dostalibyśmy czoła i w perzynę
Poszedłby świat. Brat mój z Pontusem Garde
Pewność zwycięstwa miał, czoło miał harde,
Z polnych puharów pili carskie zdrowie
Pohybel Lachom!
Stanęli Lachowie
Na wzgórzu z świtem, garstka, garstka mała,
Jak srebrny obłok nad borami stała
Husarze sami — z boku czerń kozacza....
Rzekłbyś, wódz Lachów Żółkiewski rozpacza,
Salwuje honor, szuka pewnej śmierci....

Objeżdżam wzgórza — szukam czyli sierści
Zwierz nie ukrywa, pazurów nie chowa,
Czyli sukursu nie ma od Carowa....

Nie było. W górze stał hetman ich biały,
Podnosił ręce zamodlony cały,
Ruszył buławą i trąby zagrały.

Z wzgórz płyną hufce w coraz szybszym pędzie,
Na czas stanąłem przy swoich, czekałem,
Ostrokołami obstawion dokoła —
Sto armat salwy dało w Lachów czoła,
I z stu tysięcy ciał złożonem ciałem
Zamknięto wielkiej płaszczyzny krawędzie.
Spadli jak Boży grom! i nas nie było.
Jak? nie wiem — Bożą czy czartowską siłą —
Czy zapęd ciężko uzbrojonych koni,
Czy wichr, co naprzód przed ich szykiem goni,
Czy słońca blaski, co lśnią w zbroic szykach,
Czy skrzydeł szumy na naramiennikach,
Czy pieśń, co niebo rozbija w swym pędzie,
Czy hetman biały, jak białe łabędzie,
Co mnie podeptał kopytem rumaka,
Abrama Boga wołając, Izaka!

Nie wiem.... lecz wojsk niema.... bo uciekło,
Albo tam leży skute. Brat mój, piekło!
Uciekł! Naprożno ja szukałem rany,
O! nieraniony, ale zdruzgotany —
Umieram.
Zamknijcie bramy,
Na mury! Wznieście mi te ręce wietsze
Od trzcin! W działa nabić moje kości
Pogruchotane, rozbite wnętrzności
Gdy przyjdą.... Moskwę.... wysadzić w po....
wie....trze!

Kiedy w r. 1816 Julian Ursyn Niemcewicz przystąpił do spisania Śpiewów historycznych, postanowił postaci wielkiego Hetmana poświęcić także osobny śpiew historyczny. Jest to *Duma o Żółkiewskim* (śpiew XXV.), którą spiewa młody Sieniawski na polach cecorskich uwydatniając najważniejsze chwile z życia bohatera. Jeden to z najwięcej znanych śpiewów Niemcewicza — jakkolwiek pod względem artystycznym nie może zadowalać.

Z późniejszych utworów epicznych wymieniam:

„Tajemnicę śmierci hetmańskiej“ [3]), Józefa Szujskiego, napisaną w r. 1853, kiedy jeszcze był uczniem gimnazyalnym. Poematu tego, a jak go Szujski sam nazywa, kroniki wierszowanej, autor nie wykończył, zachowały się z niego tylko cztery ustępy (VI. „Dwaj starce“. VII. „Przysięga hetmańska“. VIII. „Tabor“. Drużlicki. XII. „Dwaj trynitarze“). Jaki był plan całej powieści, o tem na podstawie zachowanych urywków trudno wnioskować; w pierwszych trzech ustępach miało być niezawodnie opisanie początku wyprawy cecorskiej; ustęp ostatni jest zakończeniem poematu; dwoma trynitarzami to Łukasz Żółkiewski i Samuel Korecki, którzy wracając do Żółkwi, opowiadają hetmanowej i jej córce o swoich przygodach — między innemi o odzyskaniu głowy hetmana, z którą wracają do Ojczyzny. Łukasz Żółkiewski, który miał pojąć za żonę *córkę* hetmana, czuje się ręki jej niegodnym — gdyż, jak sam mówi, nie dochował hetmańskiej sprawy, nie wziąwszy udziału w bitwie pod Cecorą. Opisu samej bitwy pod Cecorą zachowane urywki nie podają. Jako próba młodzieńcza wykazuje Tajemnica śmierci hetmańskiej znaczną jeszcze nieudolność układu, jakkolwiek całość, skreślona po dokładnem zaznajomieniu się z wypadkami historycznymi, owiana jest gorącem uczuciem patryotycznem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

---

[1]) Dzieła Józefa Szujskiego. Wydanie zbiorowe. Serya I., tom III. s. 488. Nie występuje natomiast Żółkiewski w dramatach Szujskiego: „Samuel Zborowski“ i „Zborowscy“, tak samo nie wprowadzają go w swych dramatach Franciszek Jakubowski: „Samuel Zborowski“. Kraków 1862 i J. S. Chamiec: „Samuel Zborowski“. Lwów. 1869. (Próby rymotwórcze. Tom II.). Epizodycznie występuje Żółkiewski w dramacie Gabryela Ilina (Gustawa Lettnera): „Samuel Zborowski“. Lwów. 1901.

[2]) Dzieła. Serya I. tom III. s. 482—4.

[3]) Drukowane po raz pierwszy w *Dzienniku Literackim* z r. 1857, przedrukowane w: Dzieła Józefa Szujskiego: wydanie zbiorowe. Serya I. tom I. (w Krakowie 1885) r. 203—251. Szujski sam podaje w następujący sposób treść ustępów VI.—VIII. „VI. Jaki był ranek po owym burzliwym wierzorze. Jak pan Kazanowski strzegł drzwi hetmana i jako z nim mówił o dawnych i nowych rzeczach, a co potem z tej rozmowy wypadło. VII. Jako wyglądał namiot kniazia Samuela i kniaź Samuel po kąpieli w Prucie. Jako stanęło wojsko przed hetmanem i słuchało kazania Ojca Szymona i jako panowie hetmanowie przysięgali. VIII. Jako Turcy objeżdżali obóz co rano i wieczór i radzą poddanie. Jako kniaź Samuel radę daje hetmanowi, a ten ją przyjmuje. Pan Manin buduje tabor, a młody Drużlicki na ciężką wychodzi imprezę“.

rozgrzebanej gleby, bujnie zaruniało. Wy sami musicie odczuwać to, jako dobrodziejstwo, że w miejsce gwałtów i ucisku zawitały porządek i bezpieczeństwo; że praca i przedsiębiorczość ciągle wzrastają; że zaznaczył się umoralniający wpływ zwiększonej oświaty i że pod ochroną uporządkowanej administracyi każdy radować się może owocami swej pracy.

Po tej drodze bez wytchnienia naprzód kroczyć, jest poważnym nas wszystkich obowiązkiem.

Mając ten cel przed oczami, sądzimy, że nadeszła chwila odpowiednia po temu, by mieszkańcom obu krajów dać nowy dowód Naszego zaufania do ich politycznej dojrzałości.

Aby Bośnię i Hercegowinę podnieść na wyższy szczebel politycznego życia, powzięliśmy postanowienie, nadać obu krajom urządzenia konstytucyjne, z uwzględnieniem stosunków tych krajów i interesów ogólnych, — a tak stworzyć prawną podstawę dla reprezentacyi ich życzeń i potrzeb. Będziecie przypuszczeni do głosu, ilekroć na przyszłość rozstrzygać się będą sprawy waszej Ojczyzny, która i nadal, jak dotąd, zachowa odrębną administracyę.

Dla wprowadzenia jednak konstytucyi krajowej jest nieodzownym warunkiem utworzenie jasnej i niedwuznacznej sytuacyi prawnej obu krajów.

Z tej przyczyny, jakoteż pomni węzłów, które łączyły w dawnych czasach Naszych przesławnych Przodków na Tronie węgierskim z tymi krajami, rozpościeramy prawa Naszej Zwierzchności na Bośnię i Hercegowinę i jest Naszą wolą, by także do tych krajów miała zastosowanie ordynacya sukcesyjna Nasz Dom obowiązująca.

Korzystać więc będą mieszkańcy obu krajów z wszystkich dobrodziejstw, które ofiarować im może trwałe ustalenie dotychczasowego związku. Nowy porządek będzie rękojmią, że kultura i dobrobyt w Waszej Ojczyźnie stałą otrzymają siedzibę.

Mieszkańcy Bośnii i Hercegowiny!

Wśród wielu trosk, które Nasz Tron otaczają, troska o wasze dobro materyalne i duchowe w przyszłości nie będzie ostatnią. Szczytna idea równości wszystkich wobec prawa, udział w ustawodawstwie i administracyi spraw krajowych, równa ochrona wszystkich wyznań religijnych, języka i właściwości narodowych — wszystkich tych wysokich dóbr macie używać w pełnej mierze i to będzie gwiazdą przewodnią Naszych Rządów w tych obu krajach. Z pewnością okażecie się w zamian godnymi pokładanego w was zaufania, a to przez przywiązanie i wierność wobec Nas i Naszego Domu. Mamy też nadzieję, że harmonia między Władcą a ludem, ten najcenniejszy zadatek wszelkiego postępu państwowego, przyświecać będzie zawsze wspólnej Naszej drodze.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 września b. r. zamianować najmiłościwiej rządowo autoryzowanego inżyniera górniczego Maurycego Werbera w Drohobyczu, starszym radcą górniczym w etacie władz górniczych.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej profesorowi w drugiem gimnazyum państwowem we Lwowie, dr. Albertowi Zipperowi, tytuł radcy Rządu z uwolnieniem od taksy.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dla projektowanej regulacyi rzeki Mleczki od klm. 0·000 do klm. 16·750 odbędzie się wodno-prawne dochodzenie w obrębie gmin katastralnych Gniewczyna, Gorleczyna, Budy przeworskie, Przeworsk, Mokra strona, Maćkówka, Urzejowice, Krzeczowice i Żurawiczki łącznie zaś z rozprawą ekspropryacyjną w gminach katastralnych Gniewczyna, Gorloczyna, Budy przeworskie, Przeworsk i Mokra strona według następującego programu:

a) w dniu 28 października w Gniewczynie,

b) w dniu 29 października w Gorloczynie,

c) w dniu 30 października w Budach przeworskich i Przeworsku,

d) w dniu 31 października w Przeworsku i Mokrej stronie,

e) w dniu 9 listopada w Maćkówce i Żurawiczkach,

f) w dniu 10 listopada w Urzejowicach i Krzeczowicach.

W każdym z powyższych dni czynność komisyjna rozpocznie się o godzinie 9 przed południem.

Cały operat regulacyjny wraz z opisem technicznym wyłożony będzie w starostwie w Przeworsku począwszy od dnia 10 b. m. przez14 dni do przejrzenia dla ogółu, zaś wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami wyłożone będą analogicznie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędzie gminnym względnie w kancelaryi obszaru dworskiego w Gniewczynie, Gorloczynie, Budach przeworskich, w Przeworsku i Mokrej stronie również począwszy od dnia 10 października b. r. przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi, względnie zamierzonemu wywłaszczeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Przeworsku względnie w Jarosławiu lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesenci uważani będą za zgadzających się z zamierzonemi robotami.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 8 października.

Zmiany na Bałkanie.

Akcya dyplomatyczna.

Z Konstantynopola telegrafują: Pomimo, iż wręczenie noty austro-węgierskiej w sprawie Bośnii i Hercegowiny było przewidziane, zjawienie się austro-węgierskiego ambasadora Pallaviciniego wywołało w Porcie wielkie wrażenie. Główna treść noty i jej ton przyjazny dla Turcyi, były bardzo żywo omawiane. Wkrótce po ukończeniu obrad gabinetu nad notą, zjawili się dziennikarze tureccy, ale odmówiono im podania treści noty i oświadczono, iż obrad nad nią jeszcze nie ukończono.

Jak ogłasza *Reichsanzeiger*, cesarz Wilhelm przyjął wczoraj w Rominten ambasadora austro-węgierskiego, hr. Szoegenyi-Maricha i odbył z nim dłuższą konferencyę.

Austro-węgierski ambasador Paryżu Khevenhueller wręczył wczoraj ministrowi Pichonowi notę cyrkularną o opuszczeniu Sandżaku nowobazarskiego i rozszerzeniu zwierzchności Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa na Bośnię i Hercegowinę.

Austro-węgierski ambasador w Petersburgu Berchtold wręczył wczoraj osobiście w rossyjskiem ministerstwie spraw zagranicznych notę Austro Węgier w sprawie Bośnii i Hercegowiny i odbył dłuższą konferencyę z towarzyszem ministra spraw zagranicznych, Czarykowem.

Reprezentant Anglii w Sofii wręczył rządowi bułgarskiemu notę z oświadczeniem, że rząd angielski nie może Bułgaryi uznać królestwem, zanim inne mocarstwa, podpisane na traktacie berlińskim, nie objawią swego zdania.

Czarnogórski rząd książęcy wystosował do mocarstw, podpisanych na traktacie berlińskim notę, w której wyraża opinię, że aneksya Bośnii i Hercegowiny jest pogwałceniem traktatu owego i oświadcza, że w razie, gdyby została uznana przez mocarstwa, usuwa się Czarnogóra od wszelkich zobowiązań wynikających z traktatu berlińskiego.

Ambasador turecki w Paryżu Naum basza wręczył wczoraj ministrowi spraw zagranicznych Pichonowi protest przeciw ogłoszeniu niezawisłości Bułgaryi. Turcya prosi w swej nocie mocarstwa, podpisane na traktacie berlińskim, o zwołanie kongresu, celem przywrócenia legalnego stanu w Bułgaryi i Rumelii Wschodniej. Porta, ze względu na interes i ogólny spokój, zaniechała dochodzenia swych praw siłą, natomiast zwraca się z protestem do mocarstw i żąda przywrócenia dawnych stosunków.

Francuski minister spraw zagranicznych Pichon konferował wczoraj przed południem w Paryżu z ambasadorami Anglii, Włoch i Rossyi, oraz z posłem serbskim w sprawie Bułgaryi.

Pichon i Clemenceau konferowali następnie z ambasadorem angielskim i posłem greckim. Co do programu międzynarodowej konferencyi toczą się rokowania między Rossyą, Francyą i Anglią, które jeszcze potrwają kilka dni.

Dotychczas niema formalnej propozycyi co do zwołania takiej konferencyi.

Serbski rząd wystosował do mocarstw, które podpisały traktat berliński, notę z energicznym protestem przeciw wcieleniu Bośnii i Hercegowiny do Monarchii Habsburskiej, z prośbą o sprawiedliwość i ochronę narodowości serbskiej. Serbia może tylko w przywróceniu pierwotnego położenia co do Bośnii znaleźć zupełne zadośćuczynienie. Gdyby to było niemożliwe, żąda odpowiedniego wynagrodzenia celem zabezpieczenia niezawi-

---

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

PANIENKI.

Z francuskiego.

VI.

(Ciąg dalszy).

Zapanował nad sobą, prosił o przebaczenie.

— Niech się pani nie gniewa! Głowę tracę!

Nie raczyła odpowiedzieć, uspokojona, a po głębszem zastanowieniu, pochlebiona. W gruncie rzeczy, to prawda, że on ją kocha....

Żorżeta, filozofka, wszystko to zauważyła, ale udała, że nic nie widzi....

— W drogę! — rzekła Marta.

Drzwi apartamentu się zatrzasnęły. Pani Lanfray, schodząc ze schodów, myślała na każdym stopniu: „Na zawsze!“ Wyrazy bez głębszego znaczenia, które rozsądnie zakończały jej przygodę i którymi tyle innych rozpoczyna się z zapałem!

Jakób, z podniesionym kołnierzem futra przeprowadzał obie panie do najbliższej stacyi samochodów. Przyszli szybko po pod lożę portyera, który drzemał nad rozłożonym numerem *Patrie*.

— Hop!

Czerwony wóz zajechał przed trotuar sapiąc. Pomógł im wsiąść, dał adres. Dwie postacie kobiece zniknęły za szybą i w tej samej chwili samochód ruszył z szybkością strzały mrucząc łagodnie.

Jakób, chcąc się przewietrzyć, piechotą poszedł na dworzec Montparnasse. Zapalił papierosa i wraz z pierwszym dymem rozpierzchły się nieprzyjemne, a zawikłane wrażenia.

Żorżeta? Szczególna rzecz, jak ona wydawała mu się daleką, prawie, jakby nie istniała dla niego. Marta? Znowu doznał wrażenia porażki. Nie miał do niej żalu, a jednak.... Pomylił się. Ona była więcej warta! Postanowił sobie naprawić swoją pomyłkę, być dla niej pełnym szacunku, względów.

Lecz w chwili, gdy wchodził na peron, na którym stał pociąg do Bellevue, spostrzegł Helenę. Było to, jakby zawiał wicher, wszystko mu zmiatając z przed oczu. Szeroką piersią odetchnął świeżem powietrzem. Był pełen odwagi i radości.

— Pani! — rzekł — Co za miła niespodzianka!

Stała przy otwartym przedziale wagonu.

— Pojedziemy razem! — odrzekła wesoło.

— Wybornie!

I zdawało mu się, że te wyrazy były symboliczne, że stanowczo łączyły z sobą na prostej drodze ich dwie egzystencye.

VII.

W białej egretce na głowie, mocno wygorsowana, pani Dangé stała na środku małego saloniku, za którym z prawej strony był wielki salon a w głębi galerya, przyglądając się ogólnemu widokowi. Miało to pozór zbytku, zwykłego wielkim szablonowym apartamentom, umeblowanym w nowych domach modnej części miasta. Białe ściany, na których tu i owdzie odznacza się pastel, elektryczne świeczniki, rzadkie rośliny....

— Wiesz, że bardzo dobrze to wszystko się przedstawia, Marto. Daleko jeszcze do ulicy Mozarta, przyznaję. Ale też jakie schody! magnackie!

Marta przyznała słuszność słowom matki. Pokoje, pomimo swojej elegancyi, były ciemnemi pudełkami, a tak wąskie, że boki się obijały co chwila.... Ale schody! Nie ma co mówić! dają dobre wyobrażenie o całem mieszkaniu i mieszkańcach....

Pani Dangé stojąc nieruchoma w sukni barwy heliotropu, z której wysterczały kościste ramiona i głowa barania, rzuciła się nagle jak na sprężynach ku fotelowi, którego jedwabne obicie pokazywało kłaki na oparciu.

— Tak, trzeba założyć poduszkę....

Potem poszła usiąść koło Marty. Zagłębiona w szerokiej kanapce, panna Dangé medytowała.... Grudzień, styczeń, luty, prawie trzy miesiące od wizyty w pewnym domu na bulwarze Świętego Michała. A od tej pory nic dość wyraźnego, dość stanowczego w komplementach, w pół wyznaniach Jakóba, nic, co mogłoby budzić nadzieję, że wkrótce nastąpi decydująca chwila.... Liczyła, co prawda, na dzisiejszy wieczór.... Czy wreszcie się zdecyduje? Im więcej nad tem myślała, tembardziej wydawało się jej, że Jakób oddala się od Heleny, aby zbliżyć się do niej. To przypuszczenie napełniało ją radością i niecierpliwością.

Swiatło zajaśniało w orzechowych oczach, ożywiając całą sprytną twarzyczkę. Pierś pod osłoną koronki unosiła się szybszym oddechem, a mała nóżka w złotym trzewiczku poruszała falą koronek u dołu sukni.

— Bardzo korzystnie dziś wyglądasz, Marto — rzekła pani Dangé serdecznym tonem.

Pomimo, że sama nie wyrzekła się jeszcze całkowicie podobania się, była o tyle dobrą kobietą, a nadto dobrą matką, aby nie myśleć o sobie...

— Co to takiego?

Panna służąca weszła, podając na srebrnej tacy zamkniętą kopertę. Pani Dangé oglądnęła ją z niecierpliwością... Szkaradny papier... Otworzyła list. I chociaż umiała panować nad sobą wobec osoby trzeciej, nie mogła się powstrzymać od ruchu zniecierpliwienia. Marta, widząc zmianę w twarzy matki, spytała:

— I cóż?

— Nic — odrzekła pani Dangé.

Już zapanowała nad sobą. Trzeba unikać nieostrożności... Zresztą, była do tego przyzwyczajona. Nie trzeba wychodzić ze swojej roli. Inaczej, ileż to plotek i gadaniny w kuchni... I najspokojniejszym tonem dodała:

— Rachunek cukiernika. Niema o czem mówić.

I zwracając się do służącej, która czekała z twarzą, na której nic wyczytać nie było można, ale z której się odgadywało drwiny:

— Powiedz, żeby jutro przyszedł.

Skoro tylko zostały same, wybuchnęła:

— Nikt niema wyobrażenia o podobnej bezczelności! Wymagać zapłaty za wszystko dawniejsze, od razu... Siedmset trzydzieści siedm głupich franków za ciastka, cóż tak wielkiego?... I wybrać podobną chwilę. Nie zapłacę. Musiałam pożyczyć dziś rano od kucharki sto franków... na zapłacenie rachunku w *Quatre Saisons*...

— Ach! tak, mój wachlarz!...

— I moje jedwabne pończochy....

— Mamo...

Panna służąca wracała cichym krokiem, oznajmiając bezbarwnym głosem:

— Pani, cukiernik powiedział, że jeżeli mu się nie zapłaci wszystkiego, weźmie napowrót.

— Co?

Pani Dangé, spiorunowana, zwróciła się do Marty:

— Słyszysz?... To szantaż, czyste złodziejstwo.... Pożałuje tego. Przestaję brać u niego!

— Lepiejby było zapłacić.

— A ja myślałam, iż z niego uczciwy człowiek!

Panna służąca zapytała, niewzruszona:

— Co mam powiedzieć, proszę pani?

Pani Dangé zastanowiła się. I uroczyście:

— Nic. Idę sama.

— Dobrze, pani.

Pani Dangé poczekała aż drzwi galeryi się zamknęły. I podnosząc ręce do nieba:

— On by się ośmielił!... Zabrać wszystko....

Marta wachlowała się niedbale.

— Wszystko, jak mówi.... lody, szampan, herbatę, ciasta.... I porcelanę....

— Ładniebyśmy wyglądały.... Siedmset trzydzieści siedm franków.... Zkądże chce, abym wzięła?

— Nie z jego kieszeni.

— Boże! jakże mnie drażnisz twoją zimną krwią! Jak gdyby te wydatki nie były więcej dla ciebie, niż dla mnie.... Drogo kosztuje chcieć dobrze wyjść za mąż.

— Jeszcze tylko trochę cierpliwości.

— Idź, powiedz to dostawcom!

— Wszystkiemu można zaradzić....

— A więc, poradź sobie prędko z wynalezieniem....

— Błękitnego ptaka?

— Błękitnego, zielonego, żółtego.... słowem, męża! Inaczej, sama już nie wiem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

słości swego życia państwowego i rozwoju narodu serbskiego.

W Bośnii i Hercegowinie.

Z Serajewa donoszą: Przyłączenie Bośnii i Hercegowiny zostało przez władzę w miastach i na prowincyi w całym kraju równocześnie ogłoszone, a tak samo wojsku zakomunikowane. Ludność miejska i wiejska przyjęła fakt ze spokojem, nie było żadnych demonstracyj.

Rada miasta Serajewa odbyła wczoraj po południu uroczyste posiedzenie i wysłała telegram hołdowniczy do Najj. Pana.

Wieczorem dano 101 strzałów armatnich.

Miasto było iluminowane, na ulicach panował ożywiony ruch.

Z wszystkich stron nadchodzą depesze hołdownicze do Monarchy i pod adresem P. wspólnego Ministra skarbu.

Vaterland dowiaduje się, że w Serajewie ustanowione będzie Namiestnictwo. Zakres działania bośniackiego rządu krajowego zostanie rozszerzony i cała sekcya bośniacka w Ministerstwie skarbu będzie przydzielona do Namiestnictwa w Bośnii. Namiestnik Bośnii ma — wedle tej informacyi — podlegać Ministerstwu spraw zagranicznych, a pierwszym Namiestnikiem zostanie rzekomo Jan hr. Zichy.

Wieści z Konstantynopola.

Nad Bosforem panuje łatwe do pojęcia poruszenie. Ludność szuka w manifestacyach ujścia dla wzburzonych swych uczuć.

Wczoraj rozpoczęło je wielkie zgromadzenie w meczecie św. Zofii. Uczestnicy zebrania opowiadają, iż obrady zgromadzenia były bardzo ożywione. Jeden z duchownych wygłosił mowę, w której podniósł, iż wobec rozgrywających się wypadków powinny być jak najrychlej przeprowadzone wybory do parlamentu. Co do kwestyi bułgarskiej należy pozostawić rozstrzygnięcie rządowi.

O godzinie 3 po południu kilkuset Mahometanów, wśród nich wielu duchownych, udało się do Yildiz. W pierwszej chwili mówiono, że idą oni żądać wojny. Później obiegały rozmaite wersye, między innemi, że deputacya żądała, aby wszystko powróciło do dawnego stanu.

Następnie odbyła się manifestacya przed ambasadami angielską, francuską, rossyjską i poselstwem greckiem, oraz przed domem bułgarskiej agencyi

Przed ministerstwem wojny zebrał się mityng, na którym uchwalono, aby Porta w obecnej sytuacyi wszystko w drodze dyplomatycznej uczyniła, celem obrony praw ojczyzny; stanowczo jednak oświadczono się przeciw wszelkim zamiarom wojennym.

Porta otrzymała wiadomość, że Bułgarya zamierza ogłosić się królestwem, równocześnie z wiadomością o zamierzonej aneksyi Bośnii i Hercegowiny. W kołach tureckich panuje przekonanie, że Austro-Węgry i Bułgarya działały w porozumieniu.

Niemniej wszakże rozstrzygające koła tureckie zapewniają, że Turcya dąży stanowczo do pokoju. Proklamacya niezawisłości Bułgaryi wedle nich nie jest jeszcze wystarczającym powodem do wojny.

Także na Perze powiadają, że nie przyjdzie do starcia orężnego.

Wogóle dzielnice Pera, Galata i Stambuł są spokojne, mimo sensacyjnych i wojennych pogłosek. Ludność chrześciańska przyjęła niezawisłość Bułgaryi jako fakt dokonany. Grecy jedynie domagają się jako rekompensaty: przyłączenia Krety.

Mimo pokojowego nastroju rządu słychać jednak, że ostatnia Rada ministrów istotnie zarządziła częściową mobilizacyę, a mianowicie I., II. i III. korpusu. Odnośne irade sankcyonujące tę uchwałę jeszcze nie pojawiło się.

Nadto zarządzono pewne translokacye wojska. I tak: VI. dywizyę przeniesiono z Naslit do Monastyru, XVII. z Salonik do Serres.

Ikdam ogłasza interview z ministrem spraw zagranicznych, który powiedział, że Porta zaprotestuje przed kongresem przeciw aneksyi Bośnii i Hercegowiny, jako sprzecznej z postanowieniami kongresu berlińskiego.

Dzienniki ormiańskie donoszą, że komitet Ormian ofiarował Porcie na wypadek wojny 40.000 ochotników.

Wzburzenie w Serbii.

Belgrad dotychczas nie może ochłonąć po wrażeniu, jakie wywołała tam wiadomość o przyłączeniu Bośnii i Hercegowiny do Monarchii Habsburskiej. Usposobienie jest nadzwyczaj wzburzone. Przywódcy polityczni i dzienniki jednomyślnie występują w obronie serbskiej ludności w Bośnii, a przeciw Austro-Węgrom, aby przez to spowodować interwencyę Europy.

W kołach rządowych oświadczają, że zwołana na sobotę — a więc wcześniej, niż pierwotnie zamierzano — Skupczyna, załatwi definitywnie wszystkie te sprawy. Jak dzienniki donoszą ma nastąpić rekonstrukcya gabinetu w ten sposób, że nowy gabinet miałby być utworzony z członków wszystkich stronnictw politycznych, przez co działalność rządu oparłaby się na jednomyślnem zaufaniu całego narodu.

Jako prezesa przyszłego gabinetu wymieniają Passicza.

Wiener Allg. Ztg. dowiaduje się, że rozbrzmiewają głosy, wzywające całą ludność serbską do podniesienia się i wkroczenia do Bośnii. Byłoby to atoli trudną rzeczą, gdyż wśród armii serbskiej panuje dezorganizacya z powodu popierania przez króla Piotra oficerów spiskowców, a nadto mobilizacya bardzo szwankuje.

Wczoraj wieczorem odbyła się w Belgradzie bardzo ważna narada senatu, na której zastanawiano się nad pytaniem: wojna czy pokój. W naradzie oprócz ministrów i wysokich wojskowych, brali udział także przywódcy stronnictw. Krąży pogłoska, że sytuacya jest tego rodzaju, iż jeśli Austro-Węgry odmówią udziału w międzynarodowej konferencyi, to wojna stanie się nieunikniona.

Rada ministrów uchwaliła przerwać manewry. Wojska z manewrów powrócą do Białogrodu. Część armii serbskiej zmobilizowana jest nad rzeką Driną.

Sfery urzędowe utrzymują, że Czarnogóra oświadczyła, iż w sprawie aneksyi Bośnii i Hercegowiny solidaryzuje się z Serbią.

Do *Koeln. Ztg.* donoszą z Belgradu, że wczoraj ponowiły się tam demonstracye przeciw Austro-Węgrom, które atoli przeszły bez poważnych zajść. Prasa serbska wzywa ludność do spokoju.

Przyłączenie Krety do Grecyi.

Biuro Reutera rozesłało depeszę: Z Kanei donoszą, że wypadki na Bałkanach prawdopodobnie nie przeminą bez skutku. Jak z dobrego źródła zapewniają, Kreteńczycy zamierzają już w najbliższym czasie wykonać zamach stanu i ogłosić zjednoczenie z Grecyą.

Równocześnie *Agencya Havasa* donosi o przyłączeniu Krety do Grecyi jako o fakcie już dokonanym. Depesza tej *Agencyi* opiewa:

Wskutek zamachu stanu w Bułgaryi, postanowiła onegdaj ludność Krety ogłosić przyłączenie Krety do Grecyi i wczoraj przeprowadziła tę uchwałę. Na całej wyspie instalowano władze greckie. Tysiące Kreteńczyków przybywają z różnych stron wyspy do Kanei, celem dania wyrazu entuzyastycznym uczuciom dla Grecyi.

Stanowisko Rumunii.

Półurzędowy dziennik bukaresztański *Vitorul* pisze z powodu ostatnich wypadków na Bałkanie, że sytuacya się skomplikowała wskutek ostatecznego przyłączenia Rumelii i ogłoszenia się przez Bułgaryę królestwem. Są to wypadki, które mogą wywołać krytykę mocarstw. Aneksya Bośnii przez Austro-Węgry nie przyczyni się także do uproszczenia sytuacyi. Idzie o to, czy Turcya chwyci się wojny, czy też odwoła się do kongresu międzynarodowego, który będzie także bardzo drażliwy. Należy więc zająć stanowisko wyczekujące.

Z głosów prasy.

Fremdenblatt omawiając wypadki bałkańskie, wskazuje na stanowisko sfer rozstrzygających w Konstantynopolu, jako na dowód, iż na Wschodzie zapanował znowu spokój. Zdaje się, że nie myślą tam o wojnie. Wspomniany organ wyraża nadzieję, że interwencyi mocarstw uda się załagodzić sytuacyę.

Prasa węgierska wita aneksyę z entuzyazmem i z zadowoleniem podkreśla tę część proklamacyi Najj. Pana, w której jest mowa o historycznych węzłach, łączących Bośnię z Węgrami.

Nowoje Wremia potępia stanowczo proklamacyę niezawisłości Bułgaryi i zarzuca ks. Ferdynandowi, że jest zdrajcą Słowiańszczyzny. Inne dzienniki rossyjskie w sposób bardziej jeszcze ostry, niż onegdaj, wyrażają się o kroku Bułgaryi.

Paryski *Eclair* wywodzi, że przy wszystkich rokowaniach, jakie poprzedziły obecne wypadki na Bałkanach, Austro-Węgry okazały niezachwianą swą żywotność, zręczną dyplomacyę, opartą o dobrą armię, a br. Aehrenthal dokonał w ciągu kilku miesięcy wielkich rzeczy. Daty 1878 i 1908 mogą Cesarza Franciszka Józefa napełnić słuszną dumą.

W prasie angielskiej nie umilkło dotąd rozdrażnienie.

Times ostro występuje przeciw wcieleniu Bośnii i Hercegowiny do Austro-Węgier i powiada, że zwołanie kongresu nie byłoby pożądane ani w interesie Turcyi, ani tych mocarstw, które życzą sobie utrzymania pokoju. Anglia musi z tego powodu odmówić swego udziału w tym kongresie.

Daily News występuje również przeciw kongresowi.

Oficyalny organ komitetu młodotureckiego zaznacza, że armia Turcyi jest dość silna, aby módz zmierzyć się z Bułgaryą.

Wydawany w Konstantynopolu *Tanin* ogłasza interview z austro-węgierskim ambasadorem Pallavicinim, który podawszy motywy postępku Austro-Węgier w sprawie Bośnii i Hercegowiny, przypomniał krwawe ofiary, poniesione przez Austryę w r. 1878 dla tej prowincyi.

To samo pismo ogłasza rozmowę z ambasadorem niemieckim Marschallem, którego zdaniem, Turcya przez postępek Austryi nic nie straciła.

Wreszcie zapisuje przytoczony dziennik pogłoskę, jakoby ambasador rossyjski Sinowiew onegdaj oświadczył, iż odpowiednim ekwiwalentem dla Rossyi byłoby otworzenie cieśniny Dardanelskiej. Jest jednakże wątpliwem, czy ze względu na Anglię to żądanie będzie mogło być spełnione.

Zasługuje jeszcze na uwagę głos tureckiego dziennika *Servet* wzywający ludność, aby bojkotowała towary, okręty i pocztę austro-węgierskie. Co do Bułgaryi radzi wspomniane pismo, aby jej wytoczono wojnę ciową. W drugim artykule *Servet* pisze, że nie można było spodziewać się czego innego po Bułgaryi, która tylu swoich mężów stanu wymordowała.

Dzienniki greckie uderzają bardzo ostro na Bułgaryę, a przytem podają rozmaite fałszywe wiadomości, jak n. p., że onegdaj w nocy odbyła się długa narada wielkiego wezyra z ambasadorem angielskim.

Prasa egipska potępia postępowanie Bułgaryi.

Prasa amerykańska staje w obronie interesów Turcyi, poddając przytem surowej krytyce politykę dyplomatów austro-węgierskich i niemieckich.

Budapeszt. Wspólny Minister skarbu br. Burian był wczoraj przed południem na posłuchaniu u Najj. Pana.

Konstantynopol. Austro-węgierscy oficerowie żandarmeryi odjechali wczoraj ze Skoplje.

Konstantynopol. Tutejsze poselstwo greckie zaprzecza wiadomości, jakoby Grecya ofiarowała się Turcyi z pomocą.

Kolonia. Berliński korespondent donosi do *Köln. Ztg.*, że Turcya nie ma zamiaru wypowiedzieć wojny. Pismo to zauważa, że dla Niemiec królestwo bułgarskie na razie nie istnieje.

KRONIKA.

Lwów, 8 października.

— **Kalendarz.**

Piątek (9 października):

Wincentego. — Dogomosta. — Joanny B.

Wschód słońca o godzinie 5·40 rano, zachód słońca o godzinie 4·40 po południu.

— **Prezes Koła polskiego** dr. Stanisław Głąbiński i poseł dr. Włodzimierz Kozłowski wyjechali do Budapesztu, celem wzięcia udziału w obradach Delegacyj.

— **Z Uniwersytetu.** P. Stanisław Zakrzewski, koncypient Prokuratoryi skarbu, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Jubileusz pięćdziesięciolecia kapłaństwa Piusa X.,** święcony obecnie z niezwykłą uroczystością w całym świecie katolickim, nie minie również bez godnego echa i w naszem mieście. Oprócz obchodów w świątyniach parafialnych, odbywać się ma w archikatedrze łacińskiej całotygodniowe nabożeństwo z każdodziennemi kazaniami i solenną konkluzyą, w czasie której przemówi Najprzew. ks. Arcybiskup Józef Teodorowicz.

Zaprojektowaną jest nadto, już po za murami kościelnymi, w d. 18 b. m. w salach Filharmonii wielka uroczysta Akademia literacko-muzyczna ku czci Jego Świątobliwości. Jubileuszowy poranek zagai JE. Marszałek kraju Stanisław hr. Badeni, poczem zabierze głos jeden z najcelniejszych, a rzadko ukazujących się mowców naszych prof. Józef Milewski. W części muzycznej znajdą się kompozycye: Maillyego, Tinela, Moniuszki i braci Nowowieyskich (Feliksa „Fantazya“ i „Ballada“, oraz Rudolfa „Hymn papieski“). Czynne tu będą „Lutnia“, orkiestra 15 pułku piechoty, organy, na czele zaś solistów stanie primadonna opery p. Helena Oleska. Zamówienia na bilety do Filharmonii przyjmuje już od dzisiaj biuro dzienników Sokołowskiego (pasaż Hausmana i księgarnia Gubrynowicza (pl. Kapitulny).

— **Oszczerstwa na krótką metę.** Dziennik prowadzący kampanię przeciwko ks. Wróblewskiemu, podał w dalszym ciągu drugą pogłoskę o rzekomem zaginięciu zdeponowanej przez służącą M. G. u ks. Wróblewskiego książeczki wkładkowej, opiewającej na dość znaczną stosunkowo sumę. W sprawie tej zgłosiła się do naszej Redakcyi Marya Głowak, służąca prof. dr. S. przy ul. Czarnieckiego l. 3 i utrzymując, że do niej odnoszą się podane przez ów dziennik litery początkowe nazwiska jej i służbodawców, okazała nam książeczkę gal. Kasy oszczędności l. 128.785 wystawioną na kwotę 1.160 k., prosząc nas o zaznaczenie, że książeczka powyższa była i jest w posiadaniu Maryi Głowak, a wszelkie pogłoski o zniknięciu tego dokumentu są z gruntu fałszywe i niczem nie uzasadnione.

— **Zmiana nazwiska.** P. Jan Szydłowski, rodem z Łańcuta, c. k. oficyał sądowy zmienił dotychczas noszone przybrane nazwisko Kalinowski na rodowe Szydłowski.

— **Z lwowskiego Towarzystwa lekarskiego.** Posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek, dnia 9 b. m., o godz. 6 wieczorem w sali Towarzystwa.

— **Pożarnictwo w szkołach średnich.** Ministerstwo wyznań i oświaty zezwoliło, aby od roku szkolnego 1908/9 odbywano z uczniami klas wyższych gimnazyów: w Brodach, Nowym Targu, Podgórzu, Sanoku, Krakowie (gimnazyum III.), tudzież szkół realnych we Lwowie (I.) i w Żywcu, ćwiczenia pożarnicze na próbę.

— **Deputacya kobiet w Sejmie.** Wczoraj przybyła do gmachu sejmowego deputacya kobiet i wręczyła JE. P. Marszałkowi krajowemu rezolucye, uchwalone na ostatnim wiecu, odbytym w sprawie równouprawnienia kobiet.

Na przemówienia pań Maryi Dulębianki i Bujwidowej odpowiedział JE. P. Marszałek krajowy w te mniej więcej słowa:

Przyjmuję do wiadomości, co mi tu szanowne panie przedkładacie. Uznaję, że się kobietom rozszerzenie praw słusznie należy, sądzę też, że nikt temu nie zaprzecza, wszakże musi ta rzecz postępować zwolna, etapami.

Nie możecie panie zaprzeczyć, że postęp w tym kierunku jest znaczny; jeszcze przed kilkunastu laty nie mieliśmy kobiet wykonywujących praktykę lekarską — dziś praktykują one już i po szpitalach, zajmują różne urzędy, mają też wszystkie ułatwienia do studyów. Nie dziwię się wcale, że panie dopominacie się o prawa polityczne, owszem dziwiłbym się inaczej, gdybyście panie tego nie czyniły. Nie wątpię, że zdobędziecie je panie kiedyś wszystkie, że musi to nastąpić, że jest to tylko kwestyą czasu, więc miejcie panie tę cierpliwość, którą i mężczyznom zawsze i tak samo zalecam.

— **Kasyno urzędnicze** zawiadamia, iż z dniem 15 b. m. rozpoczyna systematyczną naukę tańców, którą udzielać będzie p. Löffler. Wpisywać się można codziennie u gospodarza Kasyna od godziny 7—9 wieczorem w lokalu Kasyna (Rynek 9).

— **Związek naukowo-literacki** rozpoczyna szereg odczytów z dniem 15 b. m. w sali Towarzystwa politechnicznego przy ulicy Zimorowicza.

— **Wystawę kucharsko-spożywczą** zwiedziło dotychczas przeszło 14.000 osób.

Dziś i 14 b. m. od godziny 4—6 po południu koncertować będą przed Pałacem sztuki orkiestry wojskowe.

W sobotę, 10 b. m., znany pyrotechnik p. Rutkowski, przedstawi specyalnie sporządzone ognie sztuczne, poczem nastąpi dalsze premiowanie wystawców.

— **Mordercę ś. p. Andrzeja hr. Potockiego,** Mirosława Siczyńskiego, oddano pod obserwacyę prof. dr. Henryka Halbana i dr. Kohlbergera.

— **Walne zgromadzenie** delegatów Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odbędzie się we Lwowie w sali obrad galicyjskiej Kasy oszczędności (I. piętro) 16 i 17 b. m.

— **Wiec ogólno-galicyjski oficyantów i aspirantów pocztowych** odbędzie się we Lwowie w niedzielę, dnia 11 b. m., o godzinie 4 po południu w wielkiej sali ratuszowej.

— **Cholera.** Z powodu dalszego szerzenia się cholery w Rossyi zarządziło c. k. Namiestnictwo także w miejscach wchodowych w Kozaczówce i w Skale, w powiecie borszczowskim, rewizyę lekarską osób, przybywających z Rossyi i ich pakunków.

— **Obserwacye choleryczne w wojsku.** Onegdaj policya w Brodach doniosła magistratowi lwowskiemu, że z nawiedzonych cholerą ziem rossyjskich przybywa między innymi pewien żołnierz 30 p. p. Fizykat zarządził celem pięciodniowej obserwacyi potrzebne kroki. Władza wojskowa przestrzega jednak w takich wypadkach ścisłej izolacyi, a ponieważ ona w koszarach nie jest możliwa, oddała owego żołnierza wprost do wojskowego szpitala.

Ztąd powstała pogłoska, jakoby w koszarach 30 p. p. zaszedł wypadek cholery azyatyckiej, jakoby koszary musiano poddać dezynfekcyi, i t. d. Internowany celem obserwacyi pięciodniowej żołnierz jest — przynajmniej dotąd — zupełnie zdrów.

— **Legat.** Zmarły w lecie b. r. we Lwowie ś. p. Bolesław Augustynowicz, właściciel dóbr, legował testamentem — między innemi — portret swój pendzla malarza Augustynowicza, oraz sumę 10.000 koron Towarzystwu wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych we Lwowie, przeznaczając ją na poparcie ogólnych celów tego Towarzystwa. Jako motyw tego hojnego zapisu podniósł ś. p. Augustynowicz w testamencie, że „jako członek-założyciel Towarzystwa cieszy się jego rozwojem, a w szczególności tem, iż pewna klasa ludzi dba o swoją i swojej rodziny przyszłość i własnem sta-

raniem, tudzież rozumną administracyą doprowadziła Towarzystwo do świetnego stanu".

— **Pani generałowa Albinowska,** zamieszkała w Wiedniu, znana autorka podręcznika dla gospodyń polskich p. t.: „Dom oszczędny", zaproszona do udziału w otwartej 3 b. m. wystawie kucharsko-spożywczej we Lwowie i powołana do komitetu honorowego tejże wystawy, obesłała wystawę kolekcyą pod nazwą: „Spiżarnia domu oszczędnego w miniaturze". W kolekcyi tej, zajmującej na wystawie wybitne miejsce, stara się pani Albinowska naszym gosposiom przedstawić, jak drobnym wkładem, tylko we właściwym czasie dokonanym i w sposób praktyczny zużytkowanym, można dom polski zaopatrzyć w zapasy — zwłaszcza na zimę — przeznaczone do codziennej potrzeby i na małe uroczystości domowe. Są tam przedewszystkiem najrozmaitsze konserwy, jak n. p. szparagi, fasolki, sałaty, groszek, grzybki marynowane, koper suszony, pomidory w różnych formach, kompoty, konfitury i t. p., a także zwykłe „przystawki" jak ogórki, korniszony, jarzyna suszona, kartofle i t. d., w tem wiele konserw własnego pomysłu i wypróbowanego sposobu przyrządzania.

△ **Złodziejka sklepowa.** Policya aresztowała wczoraj Julię Prytułową, żonę roznosiciela książek, która w ostatnich czasach popełniła cały szereg kradzieży w kilkunastu tutejszych sklepach, jawiąc się tam rzekomo celem poczynienia zakupów.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica rzeźnika p. Józefa Lintnera jadąc wczoraj szybko ulicą Ormiańską, najechał na robotnika Jana Tymeczka, który dostawszy się pod koła wozu, odniósł znaczne obrażenie.

Tymeczka opatrzyła stacya ratunkowa.

△ **Ofiara wódki.** Woźnica Adam Podgórny jadąc wczoraj w stanie pijanym wozem ul. Łyczakowską, spadł z niego i dostał się pod jego koła, które zdarły mu skórę z lewego podudzia. Stacya ratunkowa udzieliwszy mu pierwszej pomocy, odwiozła go do szpitala powszechnego.

△ **Ucieczka z więzienia.** Do tutejszej policyi nadeszła wiadomość, że onegdaj zbiegł z więzienia śledczego w Stanisławowie 42-letni Dmytro Woronycz, rolnik ze Starych Bohorodczan, oskarżony o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała.

△ **Dwa pożary** mieliśmy wczoraj w naszem mieście. Pierwszy wybuchł w realności przy ul. Pańskiej l. 11, gdzie od komina zajęła się belka sufitowa na strychu, drugi zaś powstał w cegielni na Krasuczynie, gdzie znów od komina cylindrowego zajęło się wiązanie dachowe. Przy obydwu pożarach interweniowała miejska straż pożarna, gasząc je, zanim mogły przybrać szersze rozmiary.

— **Zjazd antialkoholiczny w Wiedniu** odbędzie się dnia 12 b. m. pod przewodnictwem JE. P. Ministra spraw wewnętrznych br. Bienertha.

— **Międzynarodowy kongres psychiatrów** otwarto wczoraj w Wiedniu.

— **Echa krwawego dramatu.** W Celowcu — jak to swego czasu donieśliśmy — w jednym z tamtejszych hotelów rozegrał się przed kilku miesiącemi krwawy dramat, który nie przeszedł bez wrażenia we Lwowie, gdyż bohaterami jego byli Lwowianie: M. Kuźnarówna, kasyerka w jednym ze składów pieczywa p. M. Czyżyka i Jan Bürgfellner, słuchacz wydziału prawniczego Uniwersytetu lwowskiego. Początkowo — jak wiadomo — utrzymywała się wersya, iż Bürgfellner zastrzelił Kuźnarównę w przystępie zdenerwowania, wywołanego sprzeczką. Tymczasem śledztwo wdrożone przez prokuratoryę w Celowcu wykazało, iż Kuźnarówna, chora na piersi, sama do siebie strzeliła. Wobec tego Bürgfellner został uwolniony od odpowiedzialności.

Kronika zagraniczna.

* O stanie zdrowia carowej donoszą z Petersburga z autentycznego źródła, co następuje: Carowa cierpi w wysokim stopniu na neurastenię i rozmaite manie, oraz imaginacye. I tak przez jakiś czas wmawiała w siebie, że może spać tylko nad morzem, skutkiem czego rodzina carska przeniosła się na pokład okrętu i już od dłuższego czasu bawi na wodach fińskich. Ponieważ jednak teraz jest tam już za zimno, przeto lekarze doradzają carowej wyjechać na południe.

Przed kilku tygodniami carowa wmawiała w siebie, że nie może chodzić i mówić i musiano ją wozić w fotelu. Dopiero po ośmiu dniach udało się lekarzom wytłumaczyć carowej tę chorobliwą manię i zaczęła na nowo chodzić o własnych siłach.

* Cholera w Petersburgu. W ciągu ostatniej doby było w Petersburgu 124 wypadków zasłabnięcia na cholerę, a z tego 41 śmiertelnych. Ogółem jest chorych obecnie na cholerę 1547 osób.

* Zaślubiny Gorkiego. Aktorka Andrejewna ogłasza obecnie w Petersburgu o swoich zaślubinach z Maksymem Gorkim. Andrejewna pochodzi ze starej szlachty rossyjskiej i nazywa się właściwie baronówna Jurawska.

* Międzynarodowy kongres w sprawie gruźlicy otwarto onegdaj w Waszyngtonie. Jednym z trzech prezydentów honorowych wybrano prof. Kocha i zgotowano mu owacye. Prof. Koch odpowiedział imieniem delegacyi niemieckiej na mowę powitalną, wygłoszoną przez sekretarza urzędu skarbowego Cortelin.

* Dżuma. Według doniesień z Caracas (Wenezuela), wybuchła tam ponownie dżuma. Kilkanaście osób już zmarło.

Trzęsienie ziemi w Galicyi.

Trzęsienie ziemi, które w nocy z wtorku na środę dało się odczuć we Lwowie i we wschodniej połaci naszego kraju, było na szczęście niezbyt silne i nie pociągnęło za sobą groźniejszych następstw.

We Lwowie.

Trzęsienie — o ile zauważono we Lwowie — szło wąskim pasem w kierunku z północnego wschodu na południowy zachód, najsilniej zaś dało się odczuć na Zniesieniu, Zamarstynowie, na Krakowskiem w okolicach, ul. Kochanowskiego, Teatyńskiej, w Ossolineum, a szczególnie w ulicach położonych obok wzgórz, albo na stokach. Wszędzie odczuto je jako lekkie faliste drżenie pod nogami, przyczem szklanki stykające się z sobą brzęczały wcale silnie.

Najsilniej odczuli trzęsienie mieszkańcy kamienicy pod l. 29 przy ulicy Teatyńskiej, którzy leżąc w łóżkach, popadli w popłoch, sądząc w pierwszej chwili, gdy sprzęty domowe poczęły się poruszać, a naczynia dzwonić, iż kamienica się wali, a nawet w przerażeniu rzucili się do ucieczki, by uratować życie z mniemanej katastrofy. Wstrząśnienia były tak silne, że zaszła potrzeba delożowania w części tej kamienicy, ponieważ obawiano się, by mury osłabione wstrząśnieniami nie runęły na mieszkańców. Po tem silnem wstrząśnieniu nastąpiło drugie, ale o wiele słabsze.

Paniczny strach ogarnął również mieszkańców czwartego piętra kamienicy na rogu ulic Ormiańskiej i Grodzickich, zwłaszcza, że kamienica ta przed restauracyą jej przed kilku laty cała się zarysowała. Wstrząs w kamienicy tej, zwłaszcza na wyższych piętrach był tak silny, że ciężkie nawet sprzęty poruszyły się z miejsc. W tej kamienicy jednakże słyszano tylko jeden wstrząs, trwający kilka sekund.

Silne trzęsienie dało się uczuć także na wieży ratuszowej. Tu strażacy, pełniący służbę, nie mogą się zgodzić co do czasu, w którym dało się uczuć trzęsienie. Jeden z nich, leżący w łóżku w pokoju inspekcyjnym na wieży, uczuł, że łóżko drga. Zerwał się więc ze strachu z łóżka, ale po chwili drgnienie ustało. Było to, jak mówi, około godziny pół do 11 wieczorem. Strażak znów pełniący służbę na wieży, uczuł silny wstrząs. Zdawało mu się, że to pochodzi od silnego wiatru, który wówczas szalał we Lwowie, i nie zwracał na to uwagi. Dopiero koledzy powiedzieli mu, że to było trzęsienie ziemi.

Trzęsienie ziemi odczuto również w kamienicy pod l. 6 przy ulicy Balonowej, w której mieści się komisaryat dzielnicy III. — Niemało strachu nabawiło trzęsienie wczorajsze mieszkańców ulicy Krzyżowej. Zwłaszcza mieszkańcy realności pod l. 42 zauważyli kilka silnych wstrząśnień, które poruszyły meble i obrazy.

Silne odczuto trzęsienie ziemi na górnym Łyczakowie, w ulicy św. Wojciecha i w Ossolineum.

Jeden z mieszkańców ul. Barskiej zauważył dwa wstrząśnienia, między którymi istniała kilkuminutowa przerwa. Przy pierwszem zadźwięczały naczynia domowe, przy drugiem silniejszem o godz. 10·43 łóżko wprost falowało i kołysało się.

Mieszkańcy ul. Łazarza i Bogusławskiego (obok Cytadeli) zgodnie podają, że trzęsienie ziemi trwało 10 sekund, a wstrząśnienia były tak silne, że szafy, umywalnia i ciężkie meble się poruszyły.

Wstrząśnienia, jakie zauważono w jednej z wil przy ul. 29 Listopada, również były bardzo silne. Według twierdzenia mieszkańców tej willi jedno nastąpiło o godz. 10 m. 45, a drugie na 10 minut przed 11, które powtórzyło się dwukrotnie. Wstrząśnienia były tak silne, że wszystkie szyby w mieszkaniach zadrżały.

Z ul. Kochanowskiego w okolicach Pohulanki donoszą, że zauważono tam około godziny pół do dwunastej w nocy dwa wstrząśnienia, następujące po sobie w odstępie kilku sekund. Wstrząśnienie pierwsze, słabsze, zaznaczyło się tylko słabym szmerem, drugie, trwające 2—3 sekund, donośnym brzękiem szyb w oszklonej szafie.

* * *

Prof. astronomii na lwowskiej Politechnice, dr Ernst, który był właśnie w obserwatoryum astronomicznem i odczuł trzęsienie, opowiada, że początek jego przypadał na godz. 10 m. 41 s. 4. Trzęsienie, jak zanotowały seismografy, szło z południowego-wschodu z odległości mniej więcej 500 klm., a więc gdzieś od Kamieńca Podolskiego.

Na podstawie wskazań aparatu seismograficznego w obserwatoryum stwierdzić można, iż były dwa trzęsienia. Pierwsze silniejsze dało się odczuć o godz. 10 m. 45 w nocy. Owe silne wstrząśnienia początkowe, które wywołały zaniepokojenie, ustępując następnie drganiom, odczuwalnym tylko przez seismograf. Drugie trzęsienie (trzęsienie dodatkowe) o wiele słabsze od pierwszego, powtórzyło się w trzy godziny później, między godziną 2 a 3 po północy.

* * *

Trzęsienie wtorkowe było zdaje się pochodzenia jaskiniowego, którego przyczyną jest zapadanie się ziemi w okręgach obfitujących w gips, a więc w stronach Zaleszczyk, Czor kowa, Kamieńca Podolskiego. Mianowicie zdarza się w tych stronach, że woda rozpuszcza warstwy gipsu, powodując powstawanie olbrzymich nieraz pieczar podziemnych, które zapadając się następnie, powodują trzęsienie ziemi, dające się odczuć nieraz w wielkich odległościach.

* * *

Trzęsienia ziemi we Lwowie nie należały do zjawisk zbyt rzadkich.

Pierwsze trzęsienie ziemi dało się uczuć w całej Polsce, a zatem i we Lwowie w r. 1000. O tym wypadku pisze Długosz, nie podając jednakże dokładnie daty dnia. Ten sam kronikarz pisze o drugiem trzęsieniu ziemi w r. 1016.

Trzecie trzęsienie ziemi nawiedziło Lwów między rokiem 1034 a 1040, o trzęsieniu w r. 1170 niema dokładnych danych. Jednakże są dowody, że w r. 1196 trzęsienie było tak silne, że ludzie padali na ziemię, nie mogąc utrzymać równowagi.

Mniej lub więcej odczuwano trzęsienie ziemi we Lwowie w latach 1201, 1258, 1259, 1303 (szczególnie silne w Krakowie), 1328, 1347, 1358, 1442 (w Polsce i na Węgrzech), 1443, 1517, 1572, 1578 (w dniu 1 kwietnia bardzo silne odczuwano trzęsienie ziemi we Lwowie i okolicy), 1590, 1596, 1598 (kiedy ludzie mieli wrażenie, że dachy spadają), dwa trzęsienia w r. 1601, 1605, 1606, 1619 (bardzo silne we Lwowie, w jesieni, pękały wówczas szyby i naczynia spadały ze stołów), 1620, 31 stycznia 1637 o 9 wieczorem, w styczniu 1666, 1670 (kiedy podczas trzęsienia ziemi w sierpniu runął kawał muru zamkowego), 28 grudnia 1671, 23 lipca 1675, 1680, 4 grudnia 1690, w sierpniu 1695, 1701, 1711, 1716, 11 marca 1717, 6 marca 1738 o godz. 2 w nocy, 31 maja 1738 o godz. 12 trzęsienie trwające 3 minuty, 14 czerwca t. r., 3 grudnia 1786 (trzęsienie to bardzo silne w zachodniej Galicyi, odczuto we Lwowie bardzo słabo), 6 kwietnia 1790 o godz. 9 m. 29 wieczorem (silnie odczuwane od Lwowa aż po Brody), 17 listopada 1821 r. o godz. 2 m. 50, dnia 15 października 1834 r. o pół do 8 rano trzy uderzenia trwające 2 do 3 sekund, 8 lipca 1835 o 11 godzinie w nocy dwa silne uderzenia trwające po 5 sekund.

Dalsze trzęsienie ziemi, jakie bardzo silnie odczuto we Lwowie, przypadło na dzień 23 stycznia 1838 r. Miało ono trzy stadya. Pierwsze uderzenie o godzinie 9 wieczorem było słabe, tak, że tylko obrazy na ścianach chwiać się poczęły, w chwilę później przyszło uderzenie silniejsze, i wówczas talerze spadły ze stołów, trzecie uderzenie było najsilniejsze, sprzęty bowiem poczęły się poruszać i wówczas to mieszkańcy poczęli w popłochu opuszczać domy.

Ostatnie większe trzęsienie, jakie nawiedziło Lwów, oraz część Galicyi wschodniej już za naszych czasów, było w dniu 17 sierpnia 1875 r. o godzinie 4 minut 45 po południu. Wstrząśnienie było faliste w kierunku południowo-północnym, trwało przez sześć do siedm sekund i najwyraźniej objawiało się w domach piętrowych. W niektórych budynkach w Rynku, przy ulicach: Teatralnej, Jagiellońskiej i Kopernika, mieszkańcy odczuli wyraźnie drżenie murów. W ratuszu, w urzędzie budowniczym, stół, przy którym rysował dyrektor Hochberger, chwiał się tak silnie, iż musiał on przerwać swą pracę, a i cały gmach skarbkowskiego teatru, oparty — jak wiadomo — na pilotach, zadrżał silnie w swych posadach. W stawie tak zwanym Alsnerowskim, na Wulce, kąpiący się zauważyli falowanie niezwykłe wody, zaś mieszkańcy domu dozorcy przy kopcu Unii Lubelskiej doznali takiego wrażenia, jakby ten budynek usuwał się w przepaść.

Ciekawej też obserwacyi dokonał zamieszkały przy ul. Kopernika inżynier Müllern, kierownik stacyi meteorologicznej, na małpach, znajdujących się w jego posiadaniu. Zwierzęta te już o godz. 3 po południu zachowywały się jakby w przeczuciu burzy. Trzy małpy zamknięte w klatce, zakopały się w sianie, tuląc się przerażone do siebie, zaś większa małpa jawajska, uwiązana w przedpokoju, wyła w niebogłosy, usiłując dostać się do mieszkania.

Profesor lwowskiego Uniwersytetu, dr. Kreutz, zajmujący się naukowem, o ile możności dokładnem zbadaniem tego wstrząśnienia, doszedł do przekonania, że objęło ono obszar, zawierający prócz Lwowa, część wschodnią powiatu żółkiewskiego, wąski pas gubernii Lubelskiej i Wołynia wzdłuż granicy austryackiej, Podole galicyjskie i że sięgało aż po Czerniowce. W niektórych miejscowościach słyszano mniej lub więcej donośny huk podziemny. — W Mostach Wielkich mur kościelny zarysował się od góry aż do fundamentów, podobnie jak w Krystynopolu. W obu tych miasteczkach runęło sporo kominów, a w Sokalu prócz walących się kominów, szyby dzwoniły w oknach i tynk odrywał się ze ścian budynków mieszkalnych. W Uhnowie popękały mury kościelne, zaś w Brzeżanach wstrząśnienie wywołało panikę wśród ludności, która w najwyższem przerażeniu wybiegła na ulicę.

W kraju.

O trzęsieniu ziemi w kraju otrzymała nasza redakcya i redakcye pism lwowskich w ciągu dnia wczorajszego cały szereg telegramów, które podajemy w porządku, jak nadchodziły do Lwowa:

Zaleszczyki. W nocy z wtorku na środę o godz. 11 w nocy nastąpiło tu bardzo silne trzęsienie ziemi, odczuć się dały dwa uderzenia kilkanaście sekund trwające, kierunek fali z południa na północ. Kilka domów zarysowanych.

Grzymałów. Dnia 6 b. m. o godz. 11 dało się odczuć tu dość silne trzęsienie ziemi. Odczuć można było dwa silne uderzenia. W niektórych domach porysowały się sufity.

Skałat. We wtorek wieczorem dało się tu odczuć nieznaczne trzęsienie ziemi.

Monasterzyska. We wtorek w nocy o g. 10·42 dało się tu uczuć silne trzęsienie ziemi, trwające 12 do 15 sekund. Ściany i drzwi zadudniały, okna zadzwoniły, przedmioty wiszące zakołysały się, stoły i krzesła chwiały się.

Horodenka. We wtorek między godz. 11 i 12 w nocy dało się czuć półtora minuty trwające trzęsienie ziemi. Fala szła od wschodu do zachodu, trzęsieniu towarzyszył głuchy łoskot.

Czerniowce. W nocy czuliśmy trzęsienie ziemi, trwające jedną minutę. Wstrząśnienie było mierne, szło od wschodu.

Seret. Wczoraj w nocy o godz. 11·30 odczuliśmy silne, przeciągłe trzęsienie ziemi.

Złoczów. Przed północą dało się uczuć silne trzęsienie ziemi i trwało kilka sekund. Wskutek wstrząśnień poruszyły się w mieszkaniach rzeczy i pootwierały się drzwi.

Brody. Około 11 godz. w nocy odczuliśmy kilka silnych wstrząśnień, łączących się z łoskotem.

Tarnopol. Wczoraj o pół do 4 w nocy dało się uczuć trzęsienie ziemi. Zauważono cztery silne uderzenia. Takie same zjawisko zaobserwowano w Podwołoczyskach, Borkach wielkich, Zborowie i Jeziernej.

Kołomyja. O godz. 10·45 wieczorem dało się uczuć trzęsienie ziemi, które objawiło się dwoma słabemi wstrząśnieniami. Niema szkody, tylko gdzieniegdzie obrazy ze ścian pospadały.

Skała. O godz. 10·45 w nocy odczuto trzęsienie ziemi.

Podwołoczyska. Dziś w nocy było silne trzęsienie ziemi, które wywołało popłoch. Dało się ono odczuć w dwu silnych, bezpośrednio po sobie następujących odstępach, o godz. 10·35 w nocy. Zwłaszcza pierwsze wstrząśnienie było tak silne, że w wielu domach poprzewracały się naczynia i meble.

Krzywcze. Tutaj około 11 w nocy dało się czuć kilka sekund trwające silne trzęsienie ziemi.

Probużna. Wczoraj wieczorem o godz. 10·40 zauważono tu silne trzęsienie ziemi.

Budzanów. Wczorajszej nocy uczuliśmy tutaj silne trzęsienie ziemi.

Borszczów. Po g. 11 w nocy odczuć się dało trzęsienie ziemi, około 5 minut trwające. Trzęsienie to poprzedził huk podziemny. Szkód niema.

Mikulińce. Wczoraj o g. 10 min. 35 dało się odczuć wyraźne trzęsienie ziemi, idące z północy.

Zborów. Około g. 11 w nocy zauważono tu trzęsienie ziemi. W mieszkaniach poruszyły się rzeczy.

Matyjowce. We wtorek w nocy o g. 10·45 dało się uczuć trzęsienie ziemi w kierunku Czerniowiec i Kołomyi.

Kokoszyńce. We wtorek w nocy odczuliśmy trzęsienie ziemi.

Buczacz. Silne trzęsienie g. 10 m. 42. Trwało 20 sekund.

Trzęsienie ziemi zagranicą.

Wiedeń. Aparaty seismograficzne w tutejszem obserwatoryum meteorologicznem zanotowały onegdaj wieczorem trzęsienie ziemi w odległości około 800 kilometrów. Początek trzęsienia przypadł na godz. 10 min. 41 sek. 39 wieczorem.

Budapeszt. Z wielu miejscowości na prowincyi donoszą, że onegdaj wieczorem o g. 10 min. 45 sek. 15 wydarzyło się trzęsienie ziemi Kilka domów się zarysowało. Zresztą innych szkód nie było żadnych.

Bukareszt. Prawie w całym kraju onegdaj o północy odczuto dość silne trzęsienie ziemi, trwające około 10 sekund.

Notatki literacko-artystyczne.

Ze sztuki. Obecna wystawa obrazów w Towarzystwie przyjaciół Sztuk pięknych będzie

zamknięta przez piątek i sobotę z powodu urządzenia większej wystawy Feliksa Wygrzywalskiego. Otwarcie wystawy w nadchodzącą niedzielę.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, „Cyganerya“, opera w 4 aktach Pucciniego, występ Ireny Bohuss i gościnny występ Adama Didura i Tadeusza Łowczyńskiego.

W piątek, po raz trzeci „Skiz“, komedya w 3 aktach przez Gabryelę Zapolską. Reżyser: Roman Żelazowski.

W sobotę, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Otello“, tragedya w 5 aktach Szekspira z p. Żelazowskim, w roli tytułowej.

W sobotę, o godzinie pół 8 wieczorem „Żydówka“, opera w 5 aktach Halevy'ego; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i gościnny występ Adama Didura i Cz. Muszyńskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu 2×2 = 5, satyra w 4 aktach Gust. Wieda.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem „Straszny dwór“, opera w 4 aktach St. Moniuszki przedostatni gościnny występ Adama Didura i występ Tad. Łowczyńskiego.

W poniedziałek po raz pierwszy „Miłość zwycięża“, komedya w 3 aktach Roberta de Flers i G. Caillaveta, tłumaczył E. Jański.

We wtorek, „Faust“, opera w 5 aktach K. Gounoda; gościnny występ Adama Didura, występ Ireny Bohuss i Tadeusza Łowczyńskiego.

We środę po raz drugi „Miłość zwycięża“, komedya w 3 aktach Roberta de Flers i G. Caillaveta; tłumaczył Edward Jański.

Głosy publiczne.

List dyrektora Teatru p. Ludwika Hellera.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Wielmożny Panie Redaktorze!

Od dłuższego już czasu pojedyncze jednostki „dbałe“ o dobro teatru, często nawet w sposób nieprzyzwoity, starały się i starają osłabiać wartość mojej pracy w teatrze, a co za tem idzie, obniżać poziom teatru, czyniąc ujmę artystom, reżyseryi, — w ogóle wszystkiemu, co należy do składu teatru miejskiego we Lwowie.

Nie mam zamiaru zdawania rachunku przed podobnymi indywiduami, ani też tłumaczyć się z tego co czynię, w obec tych niepowołanych jednostek, — gdyż osądzili mnie już więcej do tego powołani, a przedewszystkiem najwyższa instancya t. j. publiczność. — Lecz dziś, gdy mam pracować wspólnie z dyrektorem p. Tadeuszem Pawlikowskim, i służyć nadal polskiej sztuce, poczuwam się do obowiązku dać odprawę raz na zawsze tym, których staraniem było zawsze, niedopuszczenie do tego, byśmy wspólnie z dyrektorem Pawlikowskim pracowali, a którzy i dziś po tem wszystkiem co zaszło, kują broń przeciwko mojej osobie, starając się o rzucenie kości niezgody!

Przedewszystkiem muszę tych „panów“ uświadomić, że nie pod naciskiem prasy i miejskiej Komisyi artystycznej podpisałem umowę z p. Tadeuszem Pawlikowskim, gdyż jeszcze w maju 1906 r. (a więc przed rozpoczęciem pierwszego sezonu w teatrze miejskim we Lwowie) czyniłem zabiegi o pozyskanie dyr. Pawlikowkiego do współpracownictwa w dramacie i starałem się o to przez całe dwa lata, sam, z własnej woli, w poczuciu, że współpracownictwo p. Pawlikowskiego byłoby nietylko pożyteczne dla teatru, lecz i zaszczytne dla mnie!

Niestety ci, którzy twierdzą, że uczyniłem to pod naciskiem, ci właśnie starali się o niedopuszczenie do tej kombinacyi, ci właśnie drżeli na samą myśl, że połączenie takie pozbawi ich możności występowania przeciwko mojej osobie, a więc nie dobro sztuki i teatru, lecz burzenie i niszczenie wszystkiego mieli na celu!

Dziś chcą podstępnemi sztuczkami, jeszcze przed rozpoczęciem wspólnej naszej pracy osłabić węzeł jaki nas złączył, chcą bryzgać błotem na wszystko, co w ciągu dwu lat zdziałałem, zniechęcić mnie i w sposób niemożliwy snuć sieć intryg!

Tu jednak kończy się ich kres — i skończyć się musi! Niechaj się dowiedzą, że umowa moja z dyrektorem Tadeuszem Pawlikowskim jest oparta na tak silnych podstawach moralnych, jest tak silnie wzajemnie związana, że nikt i nic tak łatwo jej nie rozwiąże, jest bowiem oparta na wspólnem porozumieniu, że:

Prowadzimy dramat wspólnie i wspólną dźwigamy odpowiedzialność za wyniki artystyczne, a co najgłówniejsze, że:

Pracować będziemy wspólnie dla dobra sztuki i teatru — a złowrogim puszczykom pozwalamy na bezcelowe wycieczki, które tylko przeciw nim samym obrócić się muszą!

Szczęśliwy dziś jestem, że będę mógł pracować razem z p. Tadeuszem Pawlikowskim i że tyloletnie starania moje pomyślnym zostały uwieńczone skutkiem, a dumny jestem, że właśnie mnie udało się go pozyskać, gdy inni nadaremnie się o to starali.

Racz Szanowny Panie Redaktorze umieścić tych słów kilka, które może okupią nam spokój i pozwolą — otworzywszy oczy złym, lub niedowiarkom — pracować dla sztuki!

Proszę przyjąć wyrazy głębokiego szacunku. Z poważaniem

Ludwik Heller.

Szkarlatyna.

Stan szkarlatyny we Lwowie z dnia 7 października:

	Razem osób	W tem miejscowych	W tem obcych	W tem w domu	W tem w szpitalach
Stan z dnia 6 października 1908	242	227	15	173	69
Przybyło d. 7 października 1908	9	9	—	7	2
Razem . .	251	236	15	180	71
Wyzdrowiało 6	—	6	—	6	1
Umarło 2	—	2	—	1	1
Razem ubyło	8	8	—	7	1
Pozostaje w leczeniu	243	228	15	173	70

Nowo zgłoszeni chorzy pochodzą: w I. okręgu sanitarnym z ulicy Zniesienie i z ulicy Bożniczej dom l. 20, gdzie wczoraj skonstatowano dwa przypadki, a przedwczoraj również dwa; w VI. okręgu sanitarnym z ulicy Furmańskiej i Szwedzkiej, oraz z domu pod l. 48 przy ulicy na Błonie, gdzie wczoraj doniesiono o czterech przypadkach płonicy w jednej rodzinie. Z obydwu tych domów (Bożnicza 20 i Na Błonie 48) wykluczono wszystkie dzieci od uczęszczania do szkoły.

Wiek chorych: chłopak 18-miesięczny, mężczyźni 18 i 21, oraz dziewczęta w wieku 6, 9, 10, 13 i 22 lat. — Zmarła dziewczynka 9-letnia po trzydniowej chorobie (Bożnicza 20) i chłopak 3-letni w szpitalu epidemicznym.

Sejm.

(15 posiedzenie I. sesyi IX. peryodu).

Lwów, dnia 8 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek kraj. Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 minut 25 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycye. Jedną z nich o ukrajowieniu drogi zembrzycko-biesłowickiej uzasadniał p. Styła.

Po odczytaniu interpelacyi p. Stapińskiego wniesionej do Rządu w sprawie zajść we Lwowie w dniu 27 z. m., zabrał głos Zastępca Marszałka krajowego w Wydziale krajowym p. dr. Pilat i złożył imieniem Wydziału krajowego następujące oświadczenie:

Na wczorajszem posiedzeniu wys. Sejmu szan. poseł Adam, uzasadniając swój wniosek o zmianie składu Rady szkolnej krajowej, powiedział, że Wydział krajowy powołując w najświeższym czasie, bo już w czasie obecnej sesyi sejmowej 3 członków do Rady szkolnej krajowej, przekroczył swoją kompetencyę, a przekroczył ją dlatego, że obecny Wydział krajowy nie zupełnie legalnie urzęduje.

Twierdzenie to, zawierające ciężki zarzut nielegalnego postępowania, zmuszony jestem niniejszem sprostować imieniem Wydziału krajowego. Wydział kraj. powołał w r. b. na nowo 3 członków do Rady szkolnej kraj, ale nie w czasie obecnej sesyi sejmowej, co byłoby istotnie wprost niewłaściwem, ale jeszcze na d. 26 maja b. r. Wydział krajowy w myśl § 14 statutu kraj. urzęduje legalnie w obecnym składzie, póki wys. Sejm nowego Wydziału kraj. nie wybierze, więc w tym wypadku działał legalnie. Nie mógł zaś Wydział kraj. odroczyć powołania 3 członków Rady szkolnej kraj., ani zaproponowania 6 członków tejże Rady do nominacyi przez Najj. Pana, albowiem pismem JE. P. Namiestnika, jako Prezydenta Rady szkolnej kraj. z d. 13 maja b. r. l. 156 pr. R. S. k. wezwany został do wyznaczenia jak najspieszniej owych 3 członków Rady szkol. kraj. i przedstawienia do nominacyi dalszych 6 członków. Wezwanie to usprawiedliwione jest tą okolicznością, że Rada szkolna kraj., jako ciało administracyjne, nie może mieć przerwy w urzędowaniu. Z tego też powodu nie mógł Wydział kraj. odwlec nominacyi do czasu zebrania się wys. Sejmu i wybrania nowego Wydziału kraj. Nie mógł tego uczynić tembardziej, że w ustawie z 15 lutego 1900 o Radzie szkol. kraj. niema postanowienia analogicznego do przytoczonego przepisu § 14 statutu krajowego.

Z porządku dziennego odesłał Sejm do komisyi administracyjnej w pierwszem czytaniu sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Tłumaczu na przyjęcie poręki za powiatową Kasę oszczędności w Tłumaczu, tudzież za zaciągnięcie pożyczki w kwocie 50.000 koron na założenie tej Kasy, oraz w sprawie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Nowym Targu na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 170.000 koron na założenie szpitala powszechnego w Nowym Targu.

Po uchwaleniu w drugiem i trzeciem czytaniu ustaw, zezwalających Reprezentacyi powiatowej w Łańcucie na pobór w r. 1908 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich, a gminie Mosty wielkie pow. żółkiewskiego, na pobór podwyższonych opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu, referował p. J. br. Brunicki sprawozdanie komisyi gospodarstwa kraj. o sprawozdaniu Wydziału kraj. w sprawie krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie. Referent wniósł o przyjęcie sprawozdania Wydziału krajowego do wiadomości, żądając zarazem, by Sejm ustanowił w miejsce dotychczasowego następujący etat osób i płac w kraj. szkole ogrodniczej w Tarnowie: a) kierownik a zarazem nauczyciel fachowy z płacą 34000 kor., dodatkiem aktywalnym 300 koron i wolnem mieszkanie, oraz prawem do pięciu podatków pięcioletnich, z których dwa pierwsze po 400 koron, trzy ostatnie po 600 koron rocznie; b) nauczyciel fachowy z płacą 2.800 koron, dodatkiem aktywalnym 240 koron i dodatkiem na mieszkanie 400 koron, oraz z prawem do pięciu dodatków pięcioletnich, z których dwa pierwsze po 300 koron, trzy ostatnie po 400 kor. rocznie; c) nauczyciel do nauk elementarnych z płacą 1700 kor., dodatkiem aktywalnym 140 kor., dodatkiem na pomieszkanie 360 kor., oraz prawem do pięciu dodatków pięcioletnich, z których dwa pierwsze po 160 koron, trzy ostatnie po 200 koron rocznie.

W dyskusyi ogólnej zabrał pierwszy głos dr. Tertil. Mowca żądał, aby uchwalone już inwestycye w szkole ogrodniczej w Tarnowie nie pozostały tylko teoryą, lecz by była przez wstawienie odpowiedniego kredytu dana rękojmia, że te inwestycye będą rzeczywiście wprowadzone. Mowca wniósł dalej, aby podwyższenie poborów kierownika i nauczycieli tej szkoły liczyło się już od 1 stycznia 1908 r., tudzież o polecenie Wydziałowi krajowemu, aby zaraz przystąpił do czynności przygotowawczych, celem wykonania inwestycyj, wyszczególnionych w sprawozdaniu komisyi gospodarstwa krajowego, jak wodociągów, zakupna drugiej pary koni, narzędzi, wystawienia drugiej szklarni. Mowca żądał nadto przygotowań do wzniesienia nowych budynków zakładowych bliżej ogrodów szkolnych i polecenia Wydziałowi krajowemu, aby Sejmowi przedłożył wnioski reorganizacyi szkoły tarnowskiej. Zdaniem mowcy szkoła ta obecnie nie posiada planu nauk, którego miejsce zastępuje tylko podział nauk.

P. Męciński sprzeciwił się rezolucyom p. dr. Tertila, gdyż obawia się ciągłych reform. Mowca nie radzi dziś robić żadnych nowych inwestycyj i zmian, aż dopiero kiedy okaże się potrzeba, i kiedy budynek zakładowy będzie przeniesiony na plac szkolny.

P. Stapiński zabrawszy głos, oświadczył się przeciw rezolucyom p. Tertila, gdyż p. Tertil nie podał w tych rezolucyach, w jakim kierunku ma nastąpić reorganizacya szkoły ogrodniczej w Tarnowie. Na założenie zaś szkoły średniej ogrodniczej w Tarnowie będzie jeszcze dość czasu wtedy, gdy rozwinie się niższa szkoła ogrodnicza na Wulce Kapitańskiej, przyjęta w bieżącej sesyi w zarząd kraju.

P. dr. Pilat omawiając życzenia, wyrażone w rezolucyach przez p. dr. Tertila, wyraził nadzieję, że przy stałej życzliwości Rady m. Tarnowa szkoła tarnowska będzie mogła być z czasem przeniesiona na grunt nowy; dotąd pertraktacye nie są jeszcze ukończone. Co się tyczy podwyższenia płac nauczycielom już od 1 stycznia 1908, to można będzie o tem mówić dopiero, gdy Sejm w budżecie na r. 1908 taką pozycyę przyjmie. Co się tyczy wreszcie reorganizacyi szkoły, to mowca przychylił się do zapatrywania p. Stapińskiego, przyczem dodał, że jest już zamierzone pewne obostrzenie egzaminu przy przyjmowaniu do szkoły tarnowskiej, ażeby przez to mniej ukwalifikowanych uczniów skierować do Wulki kapitańskiej.

Przemawiał jeszcze ponownie p. dr. Tertil, popierając swe rezolucye, poczem w głosowaniu przyjęto tylko wnioski komisyi gospodarstwa krajowego, odrzucono natomiast rezolucye p. dr. Tertila.

W załatwieniu sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego, przyjął następnie Sejm do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowym zakładzie sadowniczym w Zaleszczykach i o popieraniu ogrodnictwa w kraju, ustanawiając zarazem, że personal nauczycielski tego zakładu ma się składać nadal z kierownika a zarazem nauczyciela fachowego z płacą 3240 koron, dodatkiem aktywalnym 300 koron i mieszkaniem, oraz z prawem do poboru pięciu dodatków pięcioletnich, każdy po 400 koron rocznie; tudzież nauczyciela fachowego z płacą 2640 koron, dodatkiem aktywalnym 240 koron, mieszkaniem i z prawem poboru pięciu dodatków pięcioletnich, każdy po 300 koron rocznie.

Po przekazaniu petycyi zarządu Kółka rolniczego w Padwi narodowej w sprawie urządzenia tam szkółki drzew owocowych Wydziałowi krajowemu do zbadania, polecił Sejm, w załatwieniu sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego, Wydziałowi krajowemu, aby wykonał projekt i kosztorys regulacyi rzeki Wątoku w obrębie gminy Tarnowa, a następnie zapewniwszy udział Państwa w wysokości jednej trzeciej części kosztów, oraz taki sam udział interesowanych, w szczególności gminy m. Tarnowa, przedstawił Sejmowi wniosek, tyczący się równego udziału kraju w kosztach wspomnianej regulacyi.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwaliła Izba bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę, zezwalającą Reprezentacyi powiatowej w Bochni na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 150.000 K. na budowę, względnio wykończenie budowy dróg: Ujście solne-Brzesko, Bochnia-Szczurowa, Niepołomice-Grabie, Grodkowice-Brzezie, Wiśnicz-Kobyle, Dziewin-Chobot i Kłaj-Zabierzów.

P. dr. Kolischer referował następnie sprawozdanie komisyi kolejowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności departamentu IV. w sprawach kolejowych za czas od 1 grudnia 1906 do 31 marca 1908. Referent imieniem komisyi kolejowej wniósł o przyjęcie odnośnego sprawozdania Wydziału krajowego do wiadomości, poczem postawił cały szereg rezolucyj.

W rezolucyach tych uznaje Sejm między innemi za potrzebną kolej lokalną z Przemyśla na Krasiczyn, Dubiecko, Dynów, Krzemienna, Brzozów do Rymanowa; żąda nawiązania rokowań z Rządem i interesowanemi stronami, celem zrealizowania kolei lokalnej z Przemyśla do Rymanowa; poleca zbadanie sprawy budowy kolei Lisko-Łukawica, Kołomyja-Uścieryki; żąda przedstawienia wniosków co do pomnożenia etatu krajowego biura kolejowego; przyznania funkcyonaryuszom autonomicznym co do cen jazdy tych samych ulg, które przysługują funkcyonaryuszom państwowym, oraz by przy każdym pociągu pospiesznym prowadzono odpowiednią do frekwencyi ilość wozów III. klasy.

W dyskusyi ogólnej p. dr. Halban żalił się, że zarząd kolejowy nie użycza dostatecznej opieki interesom przemysłu naftowego w Borysławiu, przyczem podniósł, że urządzenia stacyjne w Drohobyczu i Borysławiu są niedostateczne. Ostatecznie postawił mowca poprawkę do jednej z rezolucyj komisyi kolejowej, żądającej ulepszeń stacyjnych w różnych miastach Galicyi, by wśród tych miast znajdowały się także Borysław i Drohobycz. W dodatkowej rezolucyi domagał się mowca wezwania Rządu, ażeby zaprowadził pociągi pospieszne na linii Lwów-Ławoczne i odgałęzieniach do Stryja, Drohobycza i Borysławia, celem udogodnienia komunikacyi.

P. Julian br. Brunicki wykazywał zgubne skutki kartelu żelaznego, a podniósłszy jako następstwo kartelu żelaznego drożyznę szyn i wynikające ztąd wysokie koszta budowy kolei, domagał się wezwania Rządu do wystąpienia przeciw kartelowi żelaznemu, stawiając równocześnie odpowiednią rezolucyę.

P. T. Staruch żalił się, że zarząd kolejowy nasyła wybrakowane wozy do Galicyi. Mowca żądał przeto zaradzenia złemu, stawiając odpowiednią rezolucyę.

P. dr. Schaetzel domagał się niezwłocznego otwarcia ruchu na przestrzeni Potutory-Brzeżany, zanim ruch na linii kolejowej Brzeżany-Potutory-Podhajce będzie wprowadzony w życie.

P. dr. Bandrowski żądał bezpośredniego połączenia Warszawy z Krakowem. W tym też duchu postawił mowca odpowiednią rezolucyę.

P. Stapiński po krótkiem umotywowaniu postawił rezolucyę z wezwaniem do Rządu, by posłom na Sejm krajowy przyznał na liniach kolei galicyjskich te same zniżki

i udogodnienia, jakie przysługują posłom do Rady państwa.

P. Kiweluk żądał lepszego traktowania publiczności przez organa kolejowe, poczem omawiał jak bardzo często przenoszenie urzędników „ze względów służbowych" nie ma swego uzasadnienia w istotnej potrzebie.

Przemawiał jeszcze ponownie p. T. Staruch, poczem po przemówieniu referenta p. dr. Kolischera, przystąpiła Izba do dyskusyi szczegółowej nad wnioskami komisyi kolejowej.

W dyskusyi szczegółowej p. Tracz popierał budowę kolei lokalnej Kołomyja-Pistyń-Kosów-Kuty-Uścieryki podnosząc, iż kolej ta w wielkim stopniu przyczyni się do rozwoju powiatu kosowskiego.

P. ks. Stojałowski zabrawszy głos przy rezolucyi, wzywającej Rząd, aby przy każdym pociągu pospiesznym prowadził odpowiednią do frekwencyi ilość wozów III. klasy, żądał wezwania Wydziału krajowego o poczynienie starań wprowadzenia przy pociągach IV. klasy.

Ostatecznie w głosowaniu przyjęła Izba wszystkie rezolucye komisyi kolejowej z poprawkami pp. Stojałowskiego, dr. Halbana i T. Starucha, oraz samoistne rezolucye pp.: dr. Schaetzla, dr. Halbana, Stapińskiego i dr. Bandrowskiego.

Rezolucyę p. Juliana br. Brunickiego z wezwaniem do Rządu o wystąpienie przeciw kartelowi żelaznemu przekazał Sejm, po przemówieniu referenta p. dr. Kolischera, na wniosek p. ks. Stojałowskiego komisyi kolejowej do zbadania i zdania sprawy jeszcze w tej sesyi sejmowej.

W końcu odczytali sekretarze szereg zgłoszonych wniosków i interpelacyj, poczem o godzinie 2 minut 45 po południu zamknął JE. P. Marszałek krajowy z powodu braku kompletu posiedzenie, naznaczając następne na jutro, godzinę 10 rano.

* * *

Z komisyj.

□ Komisya budżetowa uchwaliła wydatki na drogi zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego. Sprawozdawcą tego przedmiotu jest p. St. Jędrzejowicz. W rozprawach brał udział JE. P. Marszałek krajowy St. hr. Badeni.

Komisya szkolna prowadziła w dalszym ciągu informacyjną dyskusyę nad szkolnictwem ludowem. Obrady wczorajsze dotyczyły głównie kwestyi frekwencyi w szkołach ludowych.

Komisya sanitarna przyjęła sprawozdanie i wnioski refenta p. Marsa o sprawozdaniu Wydziału kraj. z czynności w zakresie spraw sanitarnych.

Komisya gospodarstwa krajowego przyjęła sprawozdanie p. Kurowca o kraj. rolniczych szkołach zimowych. Uchwalono żądać zwołania ankiety w sprawie reorganizacyi tych szkół. Następnie referował p. Marszałkowicz o podniesieniu mleczarstwa w kraju, a p. Skwarko o udzielaniu bezprocentowych pożyczek na drenowanie i osuszanie gruntów włościańskich. Obydwa sprawozdania i wnioski referentów przyjęto.

Komisya gminna załatwiła na wczorajszem posiedzeniu kilka drobniejszych spraw, a nadto uchwaliła zwołać osobne posiedzenie dla przeprowadzenia generalnej rozprawy nad wnioskiem p. Bojki o połączeniu gmin z obszarami dworskimi.

W komisyi bankowej przeprowadzono wczoraj na podstawie referatu p. Adama dyskusyę ogólną nad przedłożeniem Wydziału kraj. z projektem zmiany statutów Banku kraj. Dyskusyę szczegółową odroczono do następnego posiedzenia.

Subkomitet komisyi administracyjnej uchwalił wczoraj na dwu posiedzeniach znaczną część projektu ustawy łowieckiej.

OSTATNIA POCZTA.

= Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu Górnoaustryackiego p. Beurle uczynił wniosek, ażeby komisya gminna i komisya konstytucyjna zajęły się kwestyą prawno-państwową, stworzoną przez przyłączenie Bośnii i Hercegowiny i przedłożyła Sejmowi wnioski, odpowiednie do stanowiska i interesów Górnej Austryi.

= Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu szląskiego p. Thal wniósł interpelacyę, co Rząd zamierza uczynić, ażeby ustało ciągłe podżeganie ludności niemieckiej, która dotychczas spokojnie żyła z ludnością słowiańską na Szląsku, uprawiane przez żywioły napływowe? Wypadki te zdolne są zakłócić porządek, jak się to już zdarzało i mogą doprowadzić do smutnych wydarzeń, jak w Lublanie i innych miejscowościach.

= Rada uniwersytecka w Petersburgu otrzymawszy od ministra oświaty rozkaz rozpoczęcia wykładów mimo strejku studentów, oświadczyła ponownie, że dalsze wykłady są niemożliwe.

= Bukaresztański dziennik *Adeverul* otrzymał depeszę z Konstantynopola, donoszącą, że nadeszła tam z Aten wiadomość o zamachu na greckiego następcę tronu, Konstantyna. Zamachu dokonano jakoby na polu manewrów. Sprawca zadać miał królewiczowi 14 pchnięć sztyletem.

Zdaje się, że pogłoska ta jest czczem zmyśleniem, gdyż poselstwo greckie w Wiedniu nie otrzymało dotąd żadnej wiadomości o zamachu na następcę tronu.

Delegacye.

(Telegramy).

Budapeszt, 8 października. Przybyli tutaj wczoraj komendant marynarki Montecuccoli, P. Minister wojny gen. Schönaich i wspólny P. Minister skarbu br. Burian.

Budapeszt, 8 października. Członkowie węgierskiej Delegacyi zebrali się wczoraj po południu na naradę.

Na prezydenta Delegacyi wyznaczono hr. Teodora Zichyego, na wiceprezydenta p. Barabasza, na prezesa komisyi spraw zagranicznych p. Szella.

Budapeszt, 8 października. Na konferencyi delegatów Austryackich postanowiono wybrać dra Madeyskiego prezydentem, a dr. Fuchsa wiceprezydentem Delegacyi austryackiej.

Następnie omawiano wybór komisyj. Do komisyi petycyjnej wejdzie z Polaków del. Bomba; do komisyi spraw zagranicznych: Dzieduszycki, Głąbiński, z Rusinów Wassilko; do komisyi wojskowej: Kozłowski, Petelenz, z Rusinów Ceglinski; do komisyi budżetowej: Kozłowski, Ruebenbauer, Petelenz.

Dalej postanowiono, aby *exposé* P. Ministra spraw zagranicznych już dziś było ogłoszone w komisyi spraw zagranicznych, zamiast jutro. Nad *exposé* tem natychmiast rozpocznie się dyskusya tak samo, jak nad etatem Ministerstwa spraw zagranicznych, a to w tym celu, by dojść do manifestacyi w sprawie przyłączenia Bośnii i Hercegowiny.

Słychać, że dyskusya trwać będzie do poniedziałku.

Słoweńscy i chorwaccy członkowie Delegacyi austryackiej ukonstytuowali się jako klub chorwacko-słoweński, wybierając przewodniczącym p. Susterszica, a jego zastępcą p. Biankiniego.

Budapeszt, 8 października. Dziś Delegacya austryacka odbyła pierwsze posiedzenie. Prezydentem wybrała dra Madeyskiego, wiceprezydentem dra Fuchsa.

Dr. Madeyski objąwszy przewodnictwo, podziękował za wybór i wyraził zadowolenie z powodu aneksyi Bośnii i Hercegowiny, zarządzonej ostatnią proklamacyą Monarchy. Zakończył okrzykiem na cześć Najj. Pana. Okrzyk ten zebrani trzykrotnie powtórzyli.

P. Minister spraw zagranicznych br. Aehrenthal wniósł przedłożenie Rządu wspólnego.

Po dokonaniu wyborów komisyj, postanowiono, aby dziś po południu odbyło się posiedzenie komisyi spraw zagranicznych celem wysłuchania *exposé*. Komisya zbierze się o godz. pół do 5 po południu.

O godz. 1 odbyło się przyjęcie Delegacyj przez Monarchę.

Dr. Madeyski wygłosił mowę, w której wyraził zadowolenie z powodu postanowienia Monarchy co do rozszerzenia Jego Zwierzchnictwa na Bośnię i Hercegowinę, w czem widzi mowca trwałe wzmocnienie stosunku Monarchii do tych prowincyj, widzi gwarancyę utrzymania pracy kulturalnej, osiągniętej w tych krajach tylu ofiarami w ciągu lat 30, widzi wreszcie wzmocnienie całej Monarchii. Podniósł dalej dr. Madeyski, że świadomość własnej siły zapewnia Monarchii należne jej znaczenie, oraz pokój europejski.

W dalszym ciągu wskazał mowca na Jubileusz Rządów Monarchy, który wśród całej ludności wywołał uczucia radości. Wszyscy są pomni wielkich dzieł, dokonanych przez Najj. Pana, Jego mądrości i sprawiedliwości. Zakończył rzecz swą dr. Madeyski okrzykiem na cześć Najj. Pana, który to okrzyk zebrani z zapałem powtórzyli.

Najwyższa Mowa Tronowa.

Na przemówienie Prezydenta Delegacyi austryackiej, Najj. Pan odpowiedział w następujące słowa:

Zapewnienia wiernej lojalności dla Mojej Osoby, którym Pan właśnie dałeś wyraz, napełniają Mnie żywem zadowoleniem i gorącą wdzięcznością. Zebranie Delegacyj następuje tym razem równocześnie ze zdarzeniem, które oznacza zabezpieczenie obecnego stanu posiadania Monarchii, czyniąc nierozerwalnymi węzły, jakie Bośnię i Hercegowinę od 30 lat z nią łączyły. Niestrudzone i skuteczne usiłowania Mego Rządu wywołały w tych krajach tak pocieszający postęp kulturalny, że ludność teraz może być z pożytkiem powołaną do udziału w ustawodawstwie krajowem i można przystąpić do stworzenia odpowiadających jej potrzebom urządzeń konstytucyjnych. To jest jednak możliwem tylko wówczas, jeśli odpowiednio do stanu faktycznego stworzy się jasny i niedwuznaczny stan prawny dla obu tych krajów. Tylko w ten sposób może być w obecnych warunkach zabezpieczoną stałość, która uznaną jest za interes europejski. Wycofanie moich wojsk z sandżaku nowobazarskiego daje dowód niezbity, że nasza polityka nie dąży do zdobyczy terytoryalnych po za obecnym stanem posiadania. Należy się spodziewać, że to zrzeczenie się, które nastąpiło na korzyść Turcyi, znajdzie w Konstantynopolu przyjacielskie uznanie i wyjdzie na korzyść naszych przyjacielskich stosunków. Dalszy rozwój w państwie osmańskiem po znacznym zwrocie, który tam nastąpił, śledzimy owiani najlepszemi życzeniami dla konsolidacyi i wzmocnienia tego państwa, jakoteż dla ułatwienia pacyfikacyi tych obszarów, które w ostatnich latach nawiedzone były rozruchami. Mocarstwa wszystkie przejęte są pokojowymi zamiarami i starają się łagodzić i usunąć trudności, od jakich ogólna sytuacya nie jest jeszcze wolną. Dzięki sojuszom naszym z państwem niemieckiem, jakoteż Włochami i naszym przyjaznym stosunkom do innych mocarstw, Austro-Węgry mogą wybitnie współdziałać w utrzymaniu pokojn. To dążenie, które odpowiada stanowisku Monarchii w Europie i jej tradycyom, może ona tylko wtedy skutecznie spełnić, jeśli będzie potężną i uzbrojoną. Ufając, że panowie będziecie badali przedłożenia Mego Rządu, zwłaszcza co do rozwoju siły zbrojnej na lądzie i morzu w duchu patryotycznym i z ofiarnością, witam was panowie serdecznie.

Budapeszt, 8 października. Na dzisiejszem posiedzeniu Delegacyi austryackiej del. Biankini i tow. wnieśli interpelacyę przeciw wcieleniu Bośnii i Hercegowiny bez równoczesnego rozwiązania kwestyi chorwackiej i bez wcielenia Dalmacyi do królestwa chorwackiego.

Budżet wspólny, przedłożony dziś, wykazuje w wydatkach 406,840.000 koron, z tego przypada na Ministerstwo spraw zagranicznych 13 milionów (więcej o 400.000 koron), na armię 324,840.000 koron (więcej o 18 milionów), na marynarkę 63,437.000 koron (więcej o 6,437.000 koron). Kredyt okupacyjny wynosi 8 milionów koron.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 8 października. *(Tel. pryw.).* Otwarcie roku szkolnego w Uniwersytecie Jagiellońskim odbędzie się w sobotę, dnia 10 b. m. Po zagajeniu uroczystości i przedłożeniu sprawozdania z działalności Uniwersytetu w roku ubiegłym, rektor prof. dr. Fierich wypowie pierwszy wykład inauguracyjny p. t. „O magistraturach pojednawczych" (sądy pokoju, urzędy rozjemcze).

Kraków, 8 października. *(Tel. pryw.).* Połączone sekcye: ekonomiczna i prawnicza Rady miejskiej obradowały wczoraj nad sprawą budowy gmachu zakładu fizycznego w ogrodzie Biblioteki Jagiellońskiej i uchwaliły imieniem gminy jako sąsiada postawić życzenie, aby w myśl § 27 ustawy budowlanej nowy gmach był cofnięty o 5 metrów w głąb od strony plant.

Wyrok w sprawie rozruchów w Czerniechowie.

Tarnopol, 8 października. *(Tel. pryw.).* Trybunał po przeprowadzonej rozprawie uwolnił podsądnych od zbrodni gwałtu publicznego. Zasądził natomiast 15 osób za występek zbiegowiska, w tem dwie osoby za przekroczenie z § 314, a 23 osób uwolnił.

Zasądzeni zostali: Chmielowski na 5 dni (wyrok zaoczny), dalej Dziaduszek 6 dni, Goj 5 dni, Iwan Hołub 5 dni, a Oleksa Hołub 7 dni, Andruch Kmiet 6 dni, Fedko Ostrowski 10 dni, Dmytro Szagadyn 7 dni, Barbara Błotna 6 dni, Eufr. Czubata 6 dni, Hapka Kałaczko 8 dni, Seńka Krzywa 10 dni, Paraszka Marczuk 5 dni, Tekla Prytulak 6 dni, a Anuśka Własieńko 3 dni.

Wiedeń, 8 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał radcy sądu krajowego, Janowi Cetnarskiemu we Lwowie, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, tytuł radcy wyższego sądu krajowego.

Wiedeń, 8 października. Dowiadujemy się, że Ministerstwo zamierza zaprowadzić dziewięciogodzinny dzień pracy na kolejach.

Wiedeń, 8 października. Prezydent gabinetu br. Beck wyjechał do Budapesztu.

Ateny, 8 października. *Ateńska Agencya telegraficzna* zaprzecza pogłoskom o zamachu na królewicza Konstantyna.

Na Bałkanach.

Sofia, 8 października. Aresztowano tu indywidua, które dokonały napadu na magazyn prochu w Sofii. Aresztowani są wszyscy Serbami. Jeden z nich jest podoficerem.

Rzym, 8 października. *Agencya Stefaniego* donosi, że ambasador austro-węgierski hr. Lützow wręczył wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych notę austro-węgierską w sprawie przyłączenia Bośnii i Hercegowiny.

Paryż, 8 października. *Agencya Havasa* donosi z Aten: Potwierdza się wiadomość, że Kreteńczycy proklamowali zjednoczenie Krety z Grecyą. Na całej wyspie powiewają sztandary greckie.

Paryż, 8 października. *Agencya Havasa* donosi, że z powodu pewnych uwag Anglii nastąpiła mała pauza w sprawie zwołania międzynarodowego kongresu mocarstw, którego program zawiera jedną bardzo drażliwą kwestyę, a mianowicie, czy Rossya zechce poruszyć sprawę Dardanelów. Francya stara się usunąć te przeszkody.

Londyn, 8 października. *Biuro Reutera* donosi, że rząd angielski otrzymał już notę austro-węgierską w sprawie aneksyi Bośnii i Hercegowiny. Słychać, że zanim rząd angielski przyjął tę notę, zwrócił uwagę austryackiego Ministerstwa spraw zagranicznych na protokół z dnia 17 stycznia 1881 r., do którego w swoim czasie Austro-Węgry przystąpiły. W tym protokole znajduje się postanowienie, na które zgodzili się wszyscy, że żadno z mocarstw nie może czynić żadnych zmian w umowach międzynarodowych, bez poprzedniego zawiadomienia państw. Dalej słychać, że rząd angielski zawiadomił Rząd austryacki, iż nie może przyjąć do wiadomości naruszenia postanowień traktatu berlińskiego, ani zgodzić się na nie, bez poprzedniej narady z mocarstwami interesowanymi, a w tym wypadku z Turcyą.

Londyn, 8 października. Sekretarz stanu spraw zagranicznych Grey wygłosił wczoraj mowę, w której powiedział, że Anglia nie może dopuścić do tego, aby jakiekolwiek mocarstwo zmieniało umowy międzynarodowe bez zgody innych państw, gdyż byłoby to zupełnem zachwianiem wiary w ważność i znaczenie tych umów. Mowca musi atoli podnieść, że zmiany, które zaszły w ostatnich dniach w gruncie rzeczy nie idą tak daleko. Bułgarya miała autonomię, a ze stanowiska materyalnego różnica między autonomią a niezawisłością nie jest tak wielka.

Londyn, 8 października. *Biuro Reutera* donosi, że rząd rossyjski czyni starania w sprawie zwołania konferencyi mocarstw.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 8 października. *(Tel. pr.).* Sąd wojenny skazał na karę śmierci sprawcę głośnego zamachu na pociąg wojskowy, w którym jechał pułk kozaków wołyńskich. Nieznany z nazwiska sprawca występował podczas rozprawy pod nazwiskiem Montwiłła.

Warszawa, 8 października. *(Tel. pryw.).* Redakcya *Bluszczu* skazana została za umieszczenie pewnego artykułu na 100 rubli grzywny.

Łódź, 8 października. *(Tel. pryw.).* Naczelnik dyrekcyi naukowej łódzkiej rozwiązał komitet szkolny w Sosnowcu za to, że w sprawach szkolnych powziął kilka uchwał rzekomo bezzasadnych i że wnosił nieusprawiedliwione rzekomo skargi.

Petersburg, 8 października. *(Tel. pr.).* W rozmowie z redaktorem *Rieczy* poseł do Dumy Żukowski oświadczył, że taktyka Koła polskiego w Dumie stanie się więcej praktyczną. Dalej rzekł, iż na porządku obrad Dumy stanie sprawa urządzeń rolnych dla włościaństwa przy pomocy Banku włościańskiego, z uwzględnieniem warunków miejscowych i przy współudziale miejscowych sił społecznych. Nadto przyspieszona będzie sprawa reformy samorządu miejskiego.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgorecej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8 października 1908.

Hotel George'a.

PP. hr. A. Sobański ze Żmigrodu, hr. F. Czacki z Wołynia, S. Lewandowski z Bełzca, M. Kellermann z Kanczugi, ks. L. Pastor z Biecza.

Hotel Imperial.

PP. dr. W. Wiesenberg z Drohobycza, hr. K. Dzieduszycki z Martynowa, hr. M. Gorayska z Brodów, hr. R. Czorba z Poznania, hr. Z. Siemińska z Król. Pols.

Hotel Europejski.

PP. L. Lipsz z Wołynia, K. Haczewski z Kołomyi.

Hotel Francuski.

PP. dr. J. Jezierski z Rozwadowa, L. Miąsik z Rozwadowa, A. Schiller z Żółkwi.

Hotel Bristol.

PP. dr. A. Weiss z Czerniowiec, J. Hardt z Kotzman.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8 października.

	płacą K	h	żądają K	h
	walutą koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	565	—	572	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	400	—	410	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	552	—	560	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. .	350	—	400	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	110	70
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93	20	93	90
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	93	50	94	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	97	—	—	—
4 pr los w 56 lat	92	60	93	30
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	30	98	—
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	100	—	100	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	20	93	90
Kol. lokalne dito 4 pr.	92	80	93	50
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95	—	95	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr. . . .	91	80	92	50
„ „ „ 4 konwen.	93	60	94	30
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	103	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	50	252	50
„ „ „ papierowych	251	—	253	-
100 marek niemieckich	117	20	117	60

(Listy zastawne i obligi: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 października 1908.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	95 70	95 80
styczeń-lipiec	95 65	95 85
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98·60	98·80
kwiecień-październik	98 65	98 85
Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	151·85	155·85
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	217 —	221 —
„ „ „ 1864 po 100 zł. . .	261·25	265·25
„ „ „ 1864 po 50 zł. . .	261·25	265·25
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	291·50	292 50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·65	114·85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95·95	96·05
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·—	97·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. .	112·50	113·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	454·—	456·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117·65	118·60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·70	96·70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·95	96 95
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·10	104 50
w złocie za 200 zł. 5 pr. . . .	121·10	122·10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·60	96·60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·60	96·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·75	98·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·75	98·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·75	98·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	98·10	99·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·60	99·60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95·25	96·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. .	95·25	96·25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·10	96·10
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	113 90	114·90
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. .	109 75	109·95
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·85	92·05
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc. . .	—·—	—·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	185 50	189·50
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	185 50	189 50
Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·40	93 40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·50	103·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	95·—	96·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·—	102·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. . .	94·50	95·45
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. .	97·—	98·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91·70	92·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	103·50	109·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	177·50	178·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	94·70	95·70
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	267·50	273·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	261·50	267·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·—	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·75	95·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr. . .	99·—	99·80
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr. . .	93·50	94·50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92 40	93·40
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. stare . .	96·35	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne . . .	100·—	100·20
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·75	100·—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·50	94·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr. . .	98·50	99 50
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·—	100·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	110·80	111·80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·—	112·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·50	89·50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·40	95·40
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·25	102·25
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	98·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. . .	20·50	22 50
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	472·50	482·50
Clary 40 zł. m. k.	147·—	157·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. .	110·—	120·—
Losy miasta Krakowa 20 zł. . . .	105·—	115·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł. . .	62·—	68·—
Koronowa waluta.	płacą	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. . .	48 50	52·50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . .	26·50	28·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł. .	68·—	72·—
Salma 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. .	111·—	121·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor. . . .	293·50	294·50
Peszt. Banku handl. 500 zł. . . .	3400·—	3410·—
Zakł. kred. dla handlu i przem. . .	634·25	635·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł. . . .	738·—	739·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor. . .	584·—	588·—
Galic. banku hip. 200 zł.	568·—	570·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	409·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	436·50	437·50
„ Austro-węg. 1400 kor. . . .	1743·—	1753·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	546·—	547·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·—	246·—
Zivnosteńska banka 100 zł. . . .	235·—	240·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5070·—	5100·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	415·—	425·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	554·—	555·—
„ Lwów - Kleparów - Jaworów lok. 400 kor.	350·—	356·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	990·—	993·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	714·—	720·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	580·—	588·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	662 50	663·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. .	2640·—	2650·—
Schodnicy 500 kor.	478·—	483·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	380·—	381·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . .	261·—	264·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . .	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. .	239·35	239·70
Paryż za 100 franków	95·37½	95·52½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	251·—	252 75
Niemieckie banki	117·35	117·55
Włoskie banki	95·25	95·40
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·27½	95·42½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·28	11·32
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·10	19·13
20-markówka	23·48	23·52
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek .	117·35	117·55
Włoskie banknoty za 100 lir. .	95·10	95·30
Rubla	2·51	2·52

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

Do l. 15.998/08 (8908 1—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że odbędzie się w dniu 22 października 1908 między godziną 8 a 12 przed południem w kancelaryi urzędu gminnego w Oświęcimiu rozprawa względem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina w okręgu poborowym. Oświęcim na rok 1909, a warunkowo, t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1910 i 1911, lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę 3850 kor., słownie trzy tysiące ośmset pięćdziesiąt koron.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, 3 października 1908.

Do l. 15.874/08 (8909 1—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że odbędzie się w dniu 23 października 1908 między godziną 8 a 12 przed południem w kancelaryi urzędu gminnego w Żywcu rozprawa względem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu poborowym Ślemień na rok 1909, a warunkowo, t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1910 i 1911 lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot, ustanawia się roczną kwotę 1100 kor., słownie tysiąc sto koron.

Wadowice, dnia 3 października 1908.

Do l. 15.873 (8910 1—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że odbędzie się w dniu 23 października 1908 między godziną 2 a 6 po południu w kancelaryi Nadzoru c. k. straży skarbowej w Żywcu rozprawa względem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu poborowym „Żywiec“ na rok 1909, a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1910 i 1911, lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę 18.300 kor., słownie: Osiemnaście tysięcy trzysta koron.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 3 października 1908.

L. cz. E. 532/8 (11) (8914 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie odbędzie się dnia 26 października 1908 o godzinie 9 rano sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności objętych lwh. 89, 450, 453, 855 i 863 ks. gr. gm. Żerobki król. wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 pługa, 1 brony, 1 para koni, 1 sieczkarni na 3 noże, 1 młynka, 1 wozu.

Nieruchomości te są ocenione na 1940 kor., przynależności zaś na 233 kor.

Najniższa cena wynosi 1450 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 11 września 1908.

L. 130.699/08 (8965 1—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia i materyałów faszynowych do budowli regulacyjnych na Sanie pod Sanokiem, Olchowcami, Trepczą w km. 275·00 do 282·940 wykonać się mających w latach 1908, 1909, 1910, 1911 do końca roku 1912, odbędzie się dnia 19 października 1908 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) publiczna rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Sanu w Przemyślu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:
40.000 m³ kamienia łamanego;
5.000 m³ faszyn wiklowych;
12.000 m³ faszyn lasowych;
200.000 m³ sztuk kołków faszynowych.

Powyższe materyały mają być dostarczone do budowy częściowo w terminach oznaczać się mających w miarę potrzeby przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Sanu w Przemyślu względnie przez tegoż Ekspozyturę w Dynowie, a podana wyżej ilość materyałów może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 50% zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do funduszu budowy w razie zmniejszenia dostawy.

O powyższem zwiększeniu lub zmniejszeniu zapotrzebowania zostanie przedsiębiorca najdalej do końca roku 1909 zawiadomiony.

Warunki dostawy przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godz. 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone wedle poniżej podanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. i we wadyum w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych wedle kursu z dnia poprzedniego.

Wadyum ustanawia się na dostawę kamienia w wysokości 4000 kor., zaś na dostawę materyałów faszynowych w wysokości 1000 kor.

Oferty mogą być wnoszczone albo wyłącznie tylko na dostawę kamienia, albo też na dostawę materyałów faszynowych lub wreszcie na dostawę obydwóch rodzajów materyałów.

W ofercie ma być podana oferowana cena za dostawę wykazanych materyałów na placach składowych przy budowie, przyczem co do kamienia zaznacza się, że oferowana cena ma obejmować dostawę 1 m³ kamienia wraz z wynagrodzeniem albory, wraz z kosztami odkrywki, wyłamania i wydobycia kamienia, jego dowozu, odszkodowania za użycie dróg dowozowych z łomu na przeznaczone place składowe.

C. k. Namiestnictwo zastrzega sobie prawo wyboru oferty na dostawę kamienia lub faszyn, bez względu na to, czy dostawa obydwóch materyałów będzie objęta jedną ofertą, czy też osobnemi ofertami.

Oferty wniesione po godzinie 12 w południe oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub we wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, lub zaopatrzone dopiskami nie będą przyjęte.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 1 października 1908.

Stempel 1 kor.	(Wzór oferty.) Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1908, 1909, 1910, 1911 i 1912 dostarczać w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Sanu w Przemyślu, względnie przez Ekspozyturę tegoż w Dynowie oznaczonych, materyały faszynowe i kamień łamany do budowli regulacyjnych na Sanie pod Sanokiem, Olchowcami, Trepczą, w km. 175·0 do 282.940 w ilości i pod warunkami podanemi obwieszczeniu za wynagrodzeniem a to:

Za 1 m³ kamienia łamanego po . . . kor. . . hal. słowami . . . .

Za 1 m³ faszyn wiklowych po . . . kor. . . hal. słowami . . . .

Za 1 m³ faszyn lasowych po . . . kor. . . hal. słownie . . . .

Za 100 sztuk kołków faszynowych po . . . kor. . . hal. słowami . . . . .

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Próbki kamienia dołączam(my).

Jako wadyum składam (my) . . . .
. . . .

Przemyśl, dnia 19 października 1908.

(Podpis i miejsce zamieszkania)

L. 128.717 VII. D. (8966 1—2)

Obwieszczenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostarczenia i zmontowania konstrukcyi żelaznej mostu na Dniestrze pod Niżniowem na trakcie brzeżańskim odbędzie się w dniu 22 października 1908 punktualnie o godz. 12 w południe w technicznym Departamencie budowy dróg i mostów c. k. Namiestnictwa we Lwowie licytacya ofertowa.

Całkowity ciężar dostarczyć się mającej konstrukcyi z żelaza zlewnego Martina łącznie z częściami, które mają być wykonane ze stali, lanego żelaza i ołowiu, obliczony został na 1,083·028 klgr.

Warunki licytacyjne oraz plany i obliczenie wagi, mogą być przejrzane we wspomnianym Departamencie w godzinach urzędowych.

Złożenia wadyum się nie wymaga.

Pisemne, zapieczętowane, marką stemplową na 1 kor. zaopatrzone oferty, w których zarówno cena za 100 klg. gotowej konstrukcyi bez różnicy gatunku metalu, jak i termin ukończenia robót w myśl § 5 warunków budowy tej dotyczących mają być podane, wnieść należy przed terminem do c. k. Namiestnictwa, zaś w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12 w południe we wspomnianym Departamencie technicznym.

Oferta powinna także zawierać oświadczenie, że warunki tej budowy dotyczące się, oferentowi dokładnie znane i że się im poddaje bez zastrzeżenia.

W inny sposób sporządzone oferty lub też nie złożone w terminie albo wniesione do innej władzy nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, 30 września 1908.

L. cz. E. XVI. 1487/8 (25) (8918 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie gminy król. stoł. miasta Lwowa zastąpionej przez adw. dra Pomianowskiego odbędzie się dnia 1 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 2 licytacya realności obj. lwh. 138/III., 495/III. ks. gr. gminy m. Lwowa przy ul. Panieńskiej l. orj. 1 A. i przy ul. Zamarstynowskiej l. orj. 36 położonych, składających się z parceli gr. lkat. 5309 i z parc. bud. lkat. 2373 wraz z przynależnościami, bliżej w protokole oceniena z dnia 8 lipca 1908 E. XVI. 1487/8 (2) opisanymi.

Nieruchomość I. lwh. 138/III. ks. gr. m. Lwowa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6800 kor., przynależność na 28 kor.; II. nieruchomość zaś lwh. 495/III. ks. gr. gminy m. Lwowa jest oceniona na 15.210 koron.

Najniższa cena wynosi w odniesieniu do lwh. 138/III. kwotę 4552 kor., w odniesieniu do lwh. 495/III. kwotę 10.140 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości, wzywa się sąd krajowy cywilny we Lwowie przesyłając mu wygotowanie niniejszej uchwały.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVI.

Lwów, dnia 24 września 1908.

L. cz. E. 1044/8 (4) (8944 1—3)

Na żądanie Wolfa Ratza w Haczowie i Abrahama Mellera w Zmiennicy odbędzie się dnia 30 października 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya realności lwh. 349 ks. gr. gm. Zmiennica składającej się z gruntów ornych obszaru 2 morgi i budynku Wincentego Fiedynia własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2200 kor.

Najniższa cena wynosi 1466 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 28 września 1908.

L. cz. E. 2709/7 (12) (8986)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 1908 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w domu Nagelberga licytacya realności lwh. 459, 563, 257, 3/4 częśc realności lwh. 458 gminy Łany, składających się z chaty, ogrodu, gruntów ornych, lasu i łąk.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 1917 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1278 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 dom Nagelberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 23 września 1908.

L. cz. E. 2361/7 (5) (8956)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 listopada 1908 o godz. 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 6 tutejszego sądu licytacya:

1) 28/420 części realności lwh. 994
2) 1/2 części „ „ 999
3) całej „ „ 1453
4) całej „ „ 2515
5) całej „ „ 2815
6) 1/2 części „ „ 2817

gminy katastralnej Zakopane objętej, Józefa Trzebuni Słomiaka własnych.

Powyższe nieruchomości oceniono na ad 1) 1231 kor. 72 hal., 2) 141 kor., 3) 1347 kor., 4) 4460 kor., 5) 29.742 kor., 6) 636 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 821 kor. 14 hal., 2) 94 kor., 3) 898 kor., 4) 3033 kor., 5) 15.702 kor. 66 hal., 6) 424 kor.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza z tem, że nabywcy winni przyjąć ciężary w warunkach tych w poz. 3 a, b, c, d wymienione w sposób tamże podany i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 15 września 1908.

L. 32.525/08 (8830)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Stanisławowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa tudzież od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych poniżej poszczególnionych na bezwarunkowy przeciąg trzech lat t. j. od 1 stycznia 1909 do 31 grudnia 1911 względnie na jeden rok t. j. od 1 stycznia 1909 do 31 grudnia 1909 z milczącem przedłużeniem na lata 1910 i 1911 odbędzie się w dniu 23 października 1908 publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych i ustnych w lokalu jej mieszczącym się na I. piętrze drzwi Nr. 19. Ilości gmin należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych i ceny wywołania rocznego czynszu dzierżawnego za każdy przedmiot są poniżej uwidocznione.

L. porządkowa	Okręg dzierżawny	Ilość miejscowości	Przedmiot dzierżawny	Klasa taryfy pobierać się mającego podatku konsumcyjnego	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego		Koszta złożyć się mającego wadyum	Uwaga
					Kor.	h.	Kor.	
1	Buczacz	35	Podatek konsumcyjny od mięsa	II. i III.	19250	—	1925	W miejscowości Buczacz pobiera się podatek wedle II. klasy, zaś w innych miejscowościach wedle III. klasy taryfy.
2	Monasterzyska	28		III.	5600	—	560	
3	Rożniatów	38			7005	—	701	
4	Tłumacz	17			6300	—	630	
5	Wojniłów	22			1200	—	120	
6	Dolina	40			7713	13	772	
7	Buczacz	35	Podatek konsumcyjny od wina	Taryfa C. do ust. 18 maja 1875 Dz. u. p. Nr. 84	1314	50	132	
8	Halicz	28			526	72	53	
9	Kałusz	38			1088	77	109	
10	Monasterzyska	28			449	80	45	
11	Niżniów	5			58	14	6	
12	Sołotwina	22			310	—	31	
13	Wojniłów	22			158	—	16	

Pisemne oferty zaopatrzone znaczkiem wartościowym na 1 koronę, do których mają być dołączone powyż wyszczególnione wadya równające się dziesiątej części ceny wywołania rocznego czynszu dzierżawnego należy wnosić opieczętowane na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Stanisławowie najpóźniej do 23 października 1908 do godziny 9 rano. Oferty wniesione po tym terminie lub w drodze telegraficznej nie będą uwzględnione. Licytacya ustna rozpocznie się dnia 23 października 1908 o godzinie 9 rano.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Stanisławowie i w c. k. Nadzorach straży skarbowej należących do okręgu skarbowego tejże Dyrekcyi. W końcu zastrzega się, że na podstawie § 10 gal. ust. kraj. z 20 marca 1891 Dz. u. kr. Nr. 35 i § 2 gal. ust. kraj. z 4 lipca 1899 Dz. u. kr. Nr. 93 dzierżawcy prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego zobowiązani są opłacać do kas rządowych równocześnie z czynszem dzierżawnym 30% tego czynszu jako opłatę krajową, za co jednak mają prawo pobierać od stron opłacających rzeczony podatek 30% dodatku krajowego do tego podatku.

Stanisławów, dnia 23 września 1908.

L. cz. E. 2281/8 (5) (8957)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 października 1908 odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności lwh. 1953 gminy Rawa Reizli Bloch własnej.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 8103 kor., a najniższa oferta 4051 kor. 50 hal.

Wszelkie prawa odnośnie do tej nieruchomości należy zgłosić tu najpóźniej w dniu licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, 14 września 1908.

L. cz. E. 4886/8 (3) (8941)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Filii Banku hipotecznego w Tarnopolu odbędzie się dnia 30 października 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya realności pod Nr. C. 1099 w Gajach szlacheckich położonej z chaty i budynków i 19 morgów pola się składającej lwh. 3179 kat. gm. Tarnopol objętej, obejmującej parc. bud. lk. 1963 i gr. 4885, 4935, 4936, 4937, 4938, 4939, 4940, 4941, 4942, 4943 i 6325 wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza martwego i żywego.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 22.115 kor. 80 hal., przynależności zaś na 958 kor.

Najniższa cena wynosi 15.382 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako z ustawą zgodne niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchobądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 11 września 1908.

L. cz. E. 486/8 (4) (8955)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ryfki Lwów odbędzie się dnia 4 listopada 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie Nr. 19 licytacya 6/48 części realności lwh. 399 gminy Nisko wraz z domem mieszkalnym.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 192 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 128 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 30 września 1908.

L. cz. E. 2298/8 (11) (8971)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salamona Ertrachtera z Buczacza odbędzie się dnia 10 listopada 1908 o godz. 3 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 sala rozpraw licytacya 1/8 części realności objętej lwh. 94 gm. Soroki, a stanowiącej 3 morgi roli ornej i około 3 i pół morga łąk kośnych w jednym kompleksie.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 235 kor.

Najniższa cena wynosi 156 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. p.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Buczacz, dnia 26 września 1908.

L. cz. E. 3745/7 (7) (8985)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 października 1908 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w domu Nagelberga licytacya realności lwh. 225 i 460 tudzież należącej do Marci z Kwaśnijów Zagrodnik 1/4 części realności lwh. 458 i 459 ks. gr. gm. Łany, składających się z chaty, parcel ogrodowych gruntów ornych i łąk.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione a to realność lwh. 225 na 1565 kor., realność lwh. 460 na 395 kor., 1/4 część realności lwh. 459 na 110 kor.

Najniższa cena wynosi 1488 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 domu Nagelberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 23 września 1908.

L. 12.840/8 (8900 3—3)

Obwieszczenie.

Zarząd sprawiedliwości odda w drodze publicznej rozprawy ofertowej wykonanie budynków na pomieszczenie sądu powiatowego aresztów i urzędu podatkowego w Czarnym Dunajcu przedsiębiorcy uprawnionemu do wykonywania przemysłu budowlanego.

Suma kosztorysowa robót w przedsiębiorstwo oddać się mających, wynosi 111.706 kor. 05 hal.

Rozprawa ofertowa odbędzie się dnia 31 października 1908 o godzinie 10 przed południem w biurze c. k. ministeryalnego starszego radcy budownictwa Franciszka Skowrona w gmachu sprawiedliwości we Lwowie ul. Batorego 1. — Przy otwarciu ofert mogą być obecni oferenci. Do ofert dołączone być ma potwierdzenie Dyrekcyi kancelaryi sądu krajowego wyższego w Krakowie o złożeniu wadyum w kwocie 5.600 kor.

Oferty wnosić należy na ręce rzeczonego starszego radcy budownictwa najpóźniej do chwili rozpoczęcia rozprawy ofertowej.

Wybór oferty i zatwierdzenie rozprawy ofertowej nastąpi przez c. k. Ministerstwo Sprawiedliwości.

Plany, opis i warunki budowy przejrzeć można w biurze wymienionego wyżej starszego radcy budownictwa w godzinach urzędowych. Tam udzielone będą zgłaszającym się oferentom wyjaśnienia tak co do wykonania, jak i warunków spłaty.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 4 października 1908.

Konkursa.

Prez. 1856 (4/8) (8653 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady dozorcy więźniów przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie z systemizowanymi poborami i umundurowaniem, rozpisuje się konkurs z terminem do 4 listopada 1908.

Podania o tę posadę wnieść należy do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Kraków, dnia 27 września 1908.

L. 43.849 (8734 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. gimnazyum w Rzeszowie ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do 15 listopada 1908.

Do tej posady przywiązane są następujące pobory:

płaca etatowa w kwocie 800 kor. rocznie, 35 prc. dodatek aktywalny w kwocie 280 kor. rocznie, tudzież wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materyału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

1) znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnemi i własnoręcznemi próbami pisma,

2) uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego,

3) nieprzekraczalny wiek do lat 40 metryką urodzenia,

4) zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej.

5) dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce c. k. Dyrekcyi I. gimnazyum w Rzeszowie, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60, mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą wyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikacyę.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 27 września 1908.

L. 2780 (8820 1—3)

Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w Grębowie w powiecie Tarnobrzeskim, rozpisuje się niniejszem konkurs stosownie do postanowień § 8 ustawy z 5 października 1906 Nr. 148 Dz. u. i rozp. kraj.

Okręg sanitarny w Grębowie obejmuje 7 gmin z ludnością 11.856 mieszkańców na obszarze 191·24 klm.

Chcący uzyskać tę posadę, mają wykazać prócz dostatecznego fizycznego uzdolnienia nadto następujące warunki:

1. Obywatelstwo austryackie,
2. Dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. Nieskazitelny charakter,
4. Znajomość języków krajowych.
5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
6. Nieprzekroczony wiek lat 40.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w spitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykackim.

Posada nadaną zostanie z dniem 1 grudnia 1908, prowizorycznie na rok jeden, zaś po upływie tego czasu, orzeczonem będzie, czy posada ma być stale nadaną.

Do posady przywiązana jest roczna płaca 1000 ewentualnie 1200 koron, płatna w ratach miesięcznych z góry, a nadto tytułem zwrotu kosztów na podróże służbowe roczny datek w wysokości 700 koron, płatny w ratach kwartalnych z góry.

Podanie wnosić należy do Wydziału powiatowego najpóźniej do dnia 1 listopada b. r.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Tarnobrzeg, dnia 24 września 1908.

Sekretarz: Bielewicz. Preses: Horodyński.

LW. 94.599/08 (8915)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyum z zapisu ś. p. ks. Jana Kucharskiego o rocznych 600 kor. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla uczniów Akademii rolniczej w Dublanach, a ubiegać się mogą o nie tylko synowie prawdziwie biednych rodziców narodowości polskiej, obr. łać. Pierwszeństwo mają synowie biednych ale prawych urzędników prywatnych, a znowu między tymi przy równych zresztą własnościach tacy, którychby rodowód szlachecki był udowodniony.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekcyi Akademii rolniczej w Dublanach do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież świadectwo szkolne, a względnie również dowody, iż są synami prywatnych urzędników lub, że należą do szlachty.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 3 października 1908.

L. 4310 (8964 1—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Gródku Jagiellońskim rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego w Lubieniu wielkim, który obejmuje 14 gmin i obszarów dworskich z ludnością 12.704 na obszarze 14.607 hektarów z siedzibą lekarza okręgowego w Lubieniu wielkim.

Obowiązki lekarza okręgowego określa instrukcya służbowa wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym na zasadzie § 14 rozporządzenia wykonawczego do ustawy krajowej z dnia 5 października 1906 Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 148 wydanego dnia 30 grudnia 1907 Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 158.

Dla lekarza okręgowego w Lubieniu wielkim wyznaczona została płaca roczna 1200 kor. i ryczałt roczny na koszta podróży służbowych w kwocie 700 kor.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wykazać się iż posiadają następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego.
2. Dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Znajomość obu języków krajowych.
5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.
6. Dostateczną fizyczną zdatność.
7. Nieprzekroczony wiek lat 40.

Należycie udokumentowane podania winne być wniesione do Wydziału powiatowego w Gródku Jagiellońskim najpóźniej do 31 października 1908.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Gródek Jagielloński, dnia 26 września 1908.

Prezes:

A. Brunicki.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5294 (8894 3—3)

Obwieszczenie.

Przy odbytem dnia 1 października 1908 wobec komisyi kontrolnej długu państwowego Rady państwa 22 losowaniu 4% w srebrze oprocentowanych pożyczek prioritetowych pierwszej węgierskiej galicyjskiej kolei żelaznej z 5 września 1887 zostały wyciągnięte:

26.501 do włącznie 26.846,

t. j. 346 sztuk obligacyj w ogólnej kwocie 69.200 złr. w srebrze w. a. = 138.400 koron.

Wartość nominalna tych wylosowanych obligacyj prioritetowych będzie wypłacaną od 1 stycznia 1909 począwszy w c. k. Kasie długu państwa w Wiedniu.

Z poprzednich losowań zalegają jeszcze jako niepodniesione numera obligacyj:

12.639 do włącznie 12.641, 12.674;
12.712 do włącznie 12.723;
20.590 do włącznie 20.594, 20.750;
20.776 do włącznie 20.780;
20.791 do włącznie 20.800, 27.531, 27.533, 27.540, 27.549, 27.554, 27.555;
27.586 do włącznie 27.595;
27.701 do włącznie 27.800 i
27.811 do włącznie 27.825

płatne w c. k. Kasie długu państwa we Wiedniu.

Wiedeń, dnia 1 października 1908.

G. Z. III. 434/8 (1) (8943)

Edikt.

Wider Stanislaus Piętka aus Biała dessen Aufenthalt unbekannt ist wurde bei dem k. k. Bezirks-Gerichte in Biała von Valerie Fuchs in Biała wegen 225 Kr., eine Klage angebracht.

Auf Grunde der Klage wurde die Tagsatzung zur mündlichen Verhandlung auf den 13 Oktober 1908 vormittags 9 Uhr hierg. Saal Nr. 17 anberaumt.

Zur Wahrung der Rechte des Beklagten wird Herr dr. Reichmann Adwokat in Biała zum Curator bestellt.

Dieser Curator wird den Beklagten in der bezeichneten Rechtssache auf dessen Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis dieser entweder sich bei Gericht meldet oder einen Bevollmächtigten namhaft macht.

K. k. Bezirks Gericht, Abtheilung III.

Biała, am 5 Oktober 1908.

L. cz. C. II. 144/8 (8953)

Edykt.

Przeciw Petroneli z Twarzyńskich Czerneckiej, Michałowi Skibickiemu, Jakóbowi Skibickiemu oraz małol. Julianowi vel Eliaszowi, Maryi i Petroneli Skibickim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Wasyla Smuka rolnika w Łatkowcach pozew, o uznanie prawa własności do pgr. lk. 40 w Łatkowcach.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 15 października 1908, o godz. 9 przed południem sala Nr. 7.

Celem strzeżenia praw kurandów, a mianowicie Petronelę Czernecką, Michała i Jakóba Skibickich ustanawia się Iwana Bodnarczuka, zaś dla małol. Juliana vel Eliasza, Maryi i Petroneli Skibickich ustanawia się pana Wojciecha Krzyżewskiego obóch w Łatkowcach, kuratorem.

Ciż kuratorowie zastępować będą kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 1 października 1908.

L. cz. Prez. 333 (20/8) (3828 1—3)

EDYKT.

W depozycie c. k. sądu powiatowego karnego Sek. III. we Lwowie przechowane są poniżej poszczególnione przedmioty z czynów karygodnych przeważnie z kradzieży na szkodę bądź to nieznanych, bądź też nieodszukanych osób lub też z zatajenia rzeczy znalezionych pochodzące.

W myśl §§ 376, 378 i 379 p. k. wzywa się wszystkich, którzy mogą wykazać swe prawa własności do któregokolwiek z tych przedmiotów, aby się zgłosili w przeciągu roku od dnia umieszczenia po raz trzeci niniejszego edyktu po odbiór, gdyż po upływie tego czasu, niektóre przedmioty obwinionym wydane będą, inne zaś przez publiczną licytacyę sprzedane zostaną.

W celu wykazania praw wyżej pomienionych zgłaszać się wolno w Naczelnictwie sądu każdego poniedziałku i soboty.

Rok złożenia	Artykuł dziennika depozytowego	Oznaczenie aktu	Oznaczenie sprawy	Opis przedmiotu	Domniemany właściciel
1	2	3	4	5	6
1 1900	5/00	U. I. 11160/99 (33)	Kseńka Filipczuk § 460 u. k.	nóż srebrny	N. N.
2 1900	42/00	U. I. 454/00	Józef Dudiak § 461 u. k.	srebrny widelec	N. N.
3 1900	78/00	U. V. 941/00	Józef Owad i tow. § 460 u. k.	obrączka złota	N. N.
4 1900	96/00	U. I. 991/00	Katarzyna Wdowiak § 460 u. k.	cwikier złoty	N. N.
5 1900	102/00	U. III. 1367/00	Anna Tereszczak §§ 8, 460 u. k.	solniczka srebrna	N. N.
6 1900	107/00	U. III. 1519/00	Katarzyna Kulik § 461 u. k.	zegarek srebrny	N. N.
7 1900	110/00	U. V. 1395/00	Paweł Gustek	wisiorek złoty z ametystem	N. N.
8 1900	147/00	U. III. 2207/00	N. N. § 460 u. k.	2 łyżeczki srebrne	N. N.
9 1900	152/00	C. 15111/93 (2-IV.)	Franciszek Majocha § 460 u. k.	2 srebrne pierścionki	N. N.
10 1900	160/00	U. I. 1425/00	Zofia Czaj § 460 u. k.	łyżeczka srebrna	N. N.
11 1900	179/00	U. V. 2493/00	Rozalia Baraniecka § 461 u. k.	zegarek srebrny kryty z metalowym łańcuszkiem	N. N.
12 1900	187/00	U. IV. 2376/00	Stanisław Schumann i tow. § 460 u. k.	tulski srebrny damski zegarek z krótkim srebrnym łańcuszkiem zakończony wisiorkiem	N. N.
13 1900	195/00	U. V. 2701/00	Wasyl Pawuk § 460 u. k.	9 sznurków korali	N. N.
14 1900	207/00	U. V. 2793/00	Golda Scher § 460 u. k.	broszka złota	N. N.
15 1900	234/00	U. V. 3081/00	Franciszek Mazurkiewicz §§ 461 i 460 u. k.	32 sztuk odłamków złota	N. N.
16 1900	255/00	U. IV. 3145/00	Pelagia Schwarz i N. N. § 460 u. k.	4 łyżeczki z chińskiego srebra	N. N.
17 1900	263/00	U. V. 3670/00	Władysław Rogalski § 460 u. k.	kawałek złotej koperty	N. N.
18 1901	12/1	U. I. 116/1	Krystyna Derkacz §§ 8 i 460 u. k.	zegarek złoty, broszka złota i łańcuszek metalowy	N. N.
19 1901	22/1	U. IV. 247/1	Samuel Steinberg § 464 u. k.	srebrny zegarek kryty z łańcuszkiem metalowym	N. N.
20 1901	39/1	U. III. 869/1	N. N. § 460 u. k.	dwa srebrne kawałki kólczyka	N. N.
21 1901	89/1	U. II. 1245/1	Jan Wodyk § 464 u. k.	srebrna rączka od laski	N. N.
22 1901	90/1	U. III. 1745/1	Wawrzyniec Koczan § 461 u. k.	wisiorek złoty z ametystem	N. N.
23 1901	91/1	U. V. 110/1	Ołeksa Maćko i tow. § 464 u. k.	2 łyżeczki srebrne	N. N.
24 1901	137/1	U. III. 2745/1	N. N. § 460 u. k.	zegarek srebrny (jedno kopertowy)	N. N.
25 1901	147/1	U. V. 1626/1	Józef Kat	złoty duży owalny medalion staroświecki emaliowany	N. N.
26 1901	148/1	U. III. 3010/1	N. N. § 460 u. k.	srebrna gałka od laski z wygrawirowaną hrabiowską koroną i monogramem N. D.	N. N.
27 1901	152/1	U. IV. 2300/1	Grzegorz Szmid § 461 u. k.	srebrna łyżeczka	Zygmunt Zehngut
28 1901	168/1	U. II. 2807/1	Tymko Wynar § 460 u. k.	duża łyżka srebrna	Jerzy Rządowski
29 1901	174/1	U. IV. 2860/1	Marya Morzyło § 464 u. k.	2 cygarniczki bursztynowe, dwa złote pierścionki	N. N.
30 1901	175/1	Ns. III. 36/00	Marya Klinger § 460 u. k.	2 srebrne kólczyki	Julia Supizak
31 1901	191/1	U. III. 4257/1	N. N. § 460 u. k.	srebrna łyżeczka	N. N.
32 1901	197/1	U. II. 3450/1	Marya Babiasz § 461 u. k.	złoty haczek od łańcuszka	N. N.
33 1901	213/1	U. V. 2255/1	Julian Pietraszewski § 460 u. k.	zegarek i łańcuszek metalowy	N. N.
34 1901	233/1	U. I. 3920/1	Antoni Czerkawski § 460 u. k.	złoty pierścień	N. N.
35 1902	7/2	U. III. 197/2	Marya Hnatów § 461 u. k.	złoty pierścionek z koralem	N. N.
36 1902	11/2	U. II. 234/2	Marya Prochowska § 461 u. k.	branzoletka srebrna pozłacana	N. N.
37 1902	23/2	U. V. 325/2	Aniela Jasińska § 460 u. k.	złoty pierścionek	N. N.
38 1902	40/2	U. III. 881/2	N. N. § 460 u. k.	zegarek srebrny	N. N.
39 1902	47/2	U. III. 1136/2	N. N. § 460 u. k.	srebrna łyżeczka	N. N.
40 1902	52/2	U. IV. 902/2	Stanisław Słobodzian § 460 u. k.	kubek srebrny	N. N.
41 1902	64/2	U. IV. 1106/2	Michał Gereń i tow. § 461 u. k.	obrączka złota z literami R. W.	N. N.
42 1902	100/2	U. VII. 1695/2	Zofia Dorowiecka i tow. § 460 u. k.	korale	N. N.
43 1902	168/2	U. III. 2715/2	Walenty Kuspis § 460 u. k.	złoty pierścionek	N. N.
44 1902	203/2	U. II. 3608/2	Jan Warzyczyński § 461 u. k.	srebrna łyżeczka znaczona literami B. P.	N. N.
45 1902	210/2	U. III. 4153/2	Katarzyna Tuczapska §. 460 u. k.	srebrna papierośnica z monogramem K. B.	N. N.
46 1902	213/2	U. III. 3820/2	N. N. § 460 u. k.	zegarek srebrny kryty męzki z łańcuszkiem srebrnym	N. Makuszyński i tow.
47 1903	7/3	U. IV. 152/3	Paulina Stemel i tow. § 461 u. k.	srebrny lichtarz	N. N.
48 1903	8/3	U. III. 202/3	N. N. §§ 64, 60 u. k.	złota szpilka do krawatki	N. N.
49 1903	91/3	U. II. 1730/3	Marya Białostocka § 460 u. k.	złota obrączka	N. N.
50 1903	101/3	U. I. 2049/3	N. N. § 461 u. k.	złote kółko	N. N.
51 1903	104/3	U. IV. 2270/3	Jan Steberski i tow. § 461 u. k.	pierścionek złoty z szafirem i brylantem	N. N.
52 1903	112/3	U. II. 1298/3	Mojżesz Pechmann § 464 u. k.	zegarek metalowy i zegarek srebrny z metalowym łańcuszkiem	N. N.
53 1903	123/3	U. IV. 2728/3	Józef Straga i tow. § 460 u. k.	srebrny łańcuszek krótki i sygnet z krwawnikiem	N. N.
54 1903	131/3	U. III. 3570/3	N. N. § 460 u. k.	4 srebrne monety austryackie	N. N.
55 1903	148/3	U. V. 54/3	Justyna Seńczuk § 460 u. k.	rzekomo złoty damski łańcuszek	N. N.
56 1903	157/3	U. V. 2225/3	Antoni Pawloch § 461 u. k.	srebrna łyżeczka	N. N.
57 1903	179/3	U. IV. 3656/3	Wojciech Migdor § 460 u. k.	broszka metalowa	N. N.
58 1904	22/4	U. V. 347/4	Aleksander Antoniuk § 460 u. k.	2 złote pierścionki	N. N.
59 1904	27/4	U. V. 347/4	Aleksander Antoniuk § 460 u. k.	zegarek srebrny kryty	N. N.
60 1904	50/4	U. III. 2222/4	N. N. § 460 u. k.	para złotych kólczyków	N. N.
61 1904	94/4	U. V. 2022/4	Jan Appenheimer § 460 u. k.	sylwetka, wisiorek z kompasem, srebrny wisiorek sokoli i wisiorek w kształcie guzika	N. N.
62 1904	124/4	U. IV. 3393/4	Sebastyan Stańczyk § 460 u. k.	przedmiot srebrny w kształcie flaszeczki z nakrywką	N. N.
63 1905	9/5	U. II. 80/5	Anna Popławska § 460 u. k.	2 pary złotych kólczyków	N. N.
64 1905	15/5	U. III. 168/5	Jan N. N. § 460 u. k.	16 kawałeczków złota	N. N.
65 1905	43/5	U. V. 307/5	Tomasz Zadorożny § 460 u. k.	łyżeczka srebrna	N. N.

Rok złożenia	Artykuł dziennika depozytowego	Oznaczenie		Opis przedmiotu	Domniemany właściciel
		aktu	sprawy		
1	2	3	4	5	6
66 1905	63/5	U. III. 1176/5	N. N. § 460 u. k.	srebrny cienki łańcuszek, lornetka w oprawie z kości słoniowej	N. N.
67 1905	72/5	U. V. 1277/5	Władysław Gorylewicz § 460 u. k.	wisiorek z herbem Polski	Marya Drozd
68 1905	111/5	U. III. 3224/5	Antonina Tabaczkowska § 460 u. k.	2 srebrne branzoletki jedna z wisiorkiem	Marya Skrzyńska
69 1905	124/5	U. III. 3708/5	N. N. § 460 u. k.	złoty krótki łańcuszek damski z dewiską	N. N.
70 1905	126 5	U. V. 2507/5	Katarzyna Groszczuk § 460 u. k.	korale	N. N.
71 1905	133 5	U. I. 3492/5	Anna Manschik § 460 u. k.	rzekomo złota szpilka z 6 turkusami	N. N.
72 1905	137/5	U. VII. 3173 5	Albina Wojtalewicz § 460 u. k.	branzoletka złota łańcuszkowa	N. N.
73 1905	150/5	U. VII. 3447/5	Barbara Rybakowa § 460 u. k.	pieścionek złoty z dyamentem	N. N.
74 1906	4/6	U. III. 110/6	N. N. § 460 u. k.	srebrny widelec	N. N.
75 1906	5/6	U. III. 2076/6	Antoni Kuryk § 460 u. k.	srebrny łańcuszek pleciony	Wł. Beisinger
76 1906	21/6	U. III. 703/6	Teresa Turko § 460 u. k.	złoty kólczyk	N. N.
77 1906	23/6	U. III. 950/6	Zofia Kozłowska § 460 u. k.	kólczyki srebrne pozłacane	N. N.
78 1906	38/6	U. IV. 3171/6	Jan Nowosad § 460 u. k.	złoty medalion	N. N.
79 1906	44/6	U. IV. 1070/6	Jan Łysak § 460 u. k.	srebrny medalion z wystawy z r. 1901	N. N.
80 1906	55/6	U. V. 1202/6	Marya Drozd § 460 u. k.	złoty pierścionek	J. Scieranka
81 1906	75/6	U. I. 1917/6	Bazyli Matejczuk i tow. § 460 u. k.	broszka pozłacana, srebrny futerał na lornetkę i metalowy wisiorek do zegarka	N. N.
82 1906	76 6	U. III. 2340/6	N. N. § 490 u. k.	zegarek srebrny kryty	N. N.
83 1906	94/6	U. II. 2426 6	Alojzy Bolek i tow. § 460 u. k.	etui z feldspatu oprawna w złoto wartości 120 kor.	N. N.
84 1906	96/6	U. VII. 2361/6	T. Romanów § 460 u. k.	zegarek kryty damski	N. N.
85 1906	99/6	U. I. 2571/6	Z. Mcohbrand § 460 u. k.	zegarek kryty męski srebrny	Fr. Mühlstein
86 1906	123/6	U. I. 2548/6	Roman Magocki § 460 u. k.	bryłka złota	N. N.
87 1906	131/6	U. III. 3743 6	Stanisław Kuliczkowski § 460 u. k.	srebrna pieczątka herbowa	N. N.
88 1906	166/6	U. III. 4524 6	Ludwik Kos i tow. § 460 u. k.	zegarek stalowy męski z srebrnym łańcuszkiem	N. N.
89 1906	177 6	U. I. 4035/6	Katarzyna Mazur § 460 u. k.	srebrny zegarek kryty damski z srebrnym łańcuszkiem	N. N.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego, Sek. III.

Lwów, dnia 24 września 1908.

L. Praes. 2327 (18 P. 8) (8753 1—3)

Jego Ekscelencya Prezydent wyższego Sądu krajowego zamianował po myśli § 301 pk. dla czwartej kadencyi Sądu przysięgłych, dnia 23 listopada 1908, o godzinie 9 rano się rozpoczynającej, radcę dworu Chylińskego, jako Prezydenta Sądu obwodowego, przewodniczącym, a zastępcami Jego Wiceprezydenta Królikowskiego, radcę wyższego Sądu krajowego dra. Mandybura, oraz radców Sądu krajowego Praczyńskiego, Gładyszowskiego, dra. Czajkowskiego i Olszewskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 1 października 1908.

(8893 1—3)

Dr. Izaak Grüner i dr. Leon Wasserberger wpisani zostali dnia 26 września 1908 na listę adwokatów, pierwszy z siedzibą w Cieszanowie, drugi z siedzi[illegible] we Lwowie.

Z Wydziału Izby [illegible]wokatów.

Lwów, dnia 26 w[illegible]śnia 1908.

L. Prez. 2183 (18 P. 8) (8790)

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya Pan Prezydent wyższego sądu krajowego zamianował dla IVtej zwyczajnej, kadencyi posiedeń sądów przysięgłych na rok 1908 przed sądem obwodowym w Kołomyi dnia 23 listopada 1908 o godziniej 8mej rano rozpoczynającej się, Przewodniczącym Władysława Seredowskiego, radcę Dworu i Prezydenta Sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego dra. Włodzimierza Kozickiego, Wiceprezydenta Sądu obwodowego, oraz radców Sądu krajowego: Stanisława Nowodworskiego, Stanisława Czerwińskiego, Ludwika Feralla, Aleksandra Kozaczka i Romana Zdańskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, dnia 30 września 1908.

L. cz. C. I. 321/8 (1) (8950)

Edykt.

Przeciw Mikłajowi Malnodońskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Anielę Peleszok pozew o 303 kor. 10 hal.

Termin wyznaczono na dzień 16 października 1908.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu, ustanawia się pana adwokata dra. Pohrillego w Kopyczyńcach, kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kopyczyńce, 16 września 1908.

L. Pres. 2214 20 Kr./8 (8865 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż znajdują się w tegoż przechowaniu następujące przedmioty odebrane obwinionym jako rzeczy im widocznie obce lub nieprawnie nabyte, o które prawni właściciele nie zgłosili się i wyśledzeni być nie mogą z osoby i z miejsca pobytu.

W szczególności:

Liczba porządkowa	Sygnatura aktów	W sprawie karnej		Przedmioty przechowane	Uwaga
		przeciw	o zbrodnię		
1	Vr. 721/2	Pelagia Moskowiec	kradzieży	1 gorsecik, 1 kaftaniczek, 1 ręcznik, 1 chustka na głowę przechowane w magazynie sądowym na rzecz niewiadomego właściciela	
2	Vr. 381 3	Józef Łuśka	„	1 stary gąsior, 2 koszule niebieskie, 1 zwój białego płótna, 3/4 kg. kawy, paczka herbaty, paczka papieru list., 13 korków przechowane w magazynie na rzecz niewiadomego właściciela	
3	Vr. 434/4	Marya Kudra i tow.	„	męski złoty zegarek z łańcuszkiem przechowany w tus. depozycie karnym na rzecz niewiadomego właściciela	
4	Vr. 652/4	Stanisław Słoński	„	gotówka 1 kor. 12 hal. przechowana w tusądowym depozycie karnym na rzecz niewiadomego właściciela	
5	Vr. 739/4	Mikołaj Feduń i tow.	„	w magazynie sądowym przechowany kuferek z rzeczami, a mianowicie: bluzą wojskową w lichym stanie, parą gaci, 2 pudełkami blaszanemi i szelkami własność Iwana Marośnika, który niewiadomo skąd pochodzi, a z Przemyśla niewiadomo dokąd się wydalił	
6	Vr. 872/4	Józef Kosiński i tow.	„	w tusądowym depozycie karnym zegarek srebrny z metalowym futerałem, łańcuszek niklowy i scyzoryk na rzecz niewiadomego właściciela	
7	Vr. 1293/4	Franciszek Rubesz	„	gotówka w kwocie 20 koron, uzyskana ze sprzedaży lic sądowych przechowana w tusądowym depozycie karnym na rzecz niewiadomego właściciela	
8	Vr. 1149/4	Pelagia Pańków	„	w tusądowym depozycie karnym gotówka 50 koron na rzecz niewiadomych właścicieli	
9	Vr. 399 5	Michał Romanik	„	w magazynie sądowym 4 kawałki materyi płóciennej, 3 poszwy, 2 skrajane koszule i skrawek płótna na rzecz niewiadomych właścicieli	
10	Vr. 511/5	Stanisław Teodor 2 im. Wilczyński	„	w tusądowym depozycie karnym dwa złote pierścionki i 1 srebrny łańcuszek, co do których zachodzi wszelkie prawdopodocieństwo, że stanowią one własność cudzą, a nikt z pretensyą do ich praw własności się nie zgłosił	
11	Vr. 1022/5	Antoni Hasiuk	uczestnictwo w zbrodni kradzieży	gotówka 1 kor. 30 hal. uzyskana ze sprzedaży lic przechowana w depozycie karnym na rzecz niewiadomego właściciela	
12	Vr. 1115 4 (36)	Fedko Horbaczyk	kradzieży	pierścionek metalowy z białym kamykiem przechowany w kasie prezydyalnej	
13	Vr. 868/1	Wiktor Suszyniec	„	gotówka w kwocie 6 kor. 10 hal. uzyskana ze sprzedaży lica na rzecz masy nieznanego z miejsca pobytu Ezriela Katza	
14	Vr. 416/7	Agnieszka Pawłowska	„	gotówka 35 koron uzyskana ze sprzedaży konia i wózka przechowana w depozycie karnym na rzecz niewiadomego właściciela	

Wzywa się każdego, ktoby do wyszczególnionych przedmiotów prawa sobie rościł, by w ciągu jednego roku, licząc od dnia, w którym ogłoszenie niniejsze poraz trzeci w tej gazecie się pojawi w tutejszym sądzie się zgłosił i prawa swoje wykazał.

Jeżeli w ciągu powyższego terminu edyktalnego nikt praw swoich do tych przedmiotów nie wywiedzie, przedmioty te, lub cena za takowe uzyskana, zostaną, o ile się już nie stało wydane obwinionemu, lub też Skarbowi Państwa, przeciw któremi do lat 30 od trzeciego edyktu wolno się domagać zwrotu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.

Przemyśl, dnia 12 września 1908.

L. cz. C. I. 298/8 (2) (8949)

Przeciw Katarzynie Kuczma nieznanej z miejsca pobytu. wniesiony został do sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Franka Kuczmę pozew o własność połowy realności whl. 423 gm. Howiłów wielki.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 14 października 1908.

Celem strzeżenia praw Katarzyny Kuczma ustanawia się dra. Pohrillego w Kopyczyńcach, kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 30 września 1908.

L. cz. Cw. 1341/8 (2) (8936)

Edykt.

Przeciw Filipowi Wojtowiczowi z Hanaczowa, którego miejsce pobytujest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Glinianach pozew, o 546 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty dnia 28 sierpnia 1908 l. cz. Cw. 1341/8 (1).

Celem strzeżenia praw Filipa Wojtowicza, ustanawia się pana Wichańskiego, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Józefa Wojtowicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Złoczów, 20 września 1908.

L. cz. C. II. 289/8 (1) (8960)

Edykt.

Przeciw Agacie 1o Sajdak 2o Więcek, Wojciechowi, Maryannie i Wiktoryi Sajdakom z Siedlisk, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez Bartłomieja Krasa z Siedlisk pozew, o własność realności whl. 233 gm. Siedliska, wydanie deklaracyi etc.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 16 października 1908, godzinę 8 rano w tut. sądzie, biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Agaty 2o Więcek, Wojciecha, Maryanny i Wiktoryi Sajdaków, ustanawia się pana dra. Alberta Agatsteina adwokata w Tuchowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą. lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tuchów, dnia 30 września 1908.

L. cz. C. II. 538/8 (1) (8046)

Przeciw Jędrzejowi Markowiczowi, Annie Janik i Janowi Janikowi ze Sękowej, których miejsce pobytu jest nieznane i Eleonorze Janik, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Katarzynę Tokarzową ze Siar pozew, o zniesienie współwłasności realności lwh. 64 ks. gr. gm. kat. Sękowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do usnej rozprawy na dzień 20 października 1908 o godz. 9 i pół rano.

Celem strzeżenia praw z miejsca pobytu niewiadomych pozwanych, ustanawia się pana dra. Radomyskiego, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 21 września 1908.

L. cz. C. I. 453/8 (1) (8968)

Edykt.

Przeciw Teodorowi Katulka, włościaninowi z Woli sękowej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Mikołaja Katulkę, włościaninia w Woli sękowej pozew, o [illegible] kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono, audyencyę do rozprawy na dzień 2 listopada 1908, godzinę 9 rano, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Janowskiego adwokata w Bukowsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bukowsk, dnia 25 września 1908.

L. cz. C. I. 454/8 (1) (8969)

Edykt.

Przeciw Dmytrowi Kril, rolnikowi z Woli piotrowej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Antoniego Kril rolnika w Woli piotrowej pozew, o własność i oddanie w posiadanie gruntu w Woli piotrowej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 2 listopada 1908, godzinę 9 rano, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana Janowskiego, adwokata w Bukowsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bukowsk, dnia 25 września 1908.

Prez. 13.402 (13 N. M. 8) (8788)

Ogłoszenie.

Zamianowany dla Zakliczyna notaryusz Ludwik Stropiński, wykonał przysięgę dnia 30 września 1908 i upoważniony został do objęcia tamże urzędowania z dniem 3 października 1908.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, dnia 2 października 1908.

L. cz. E 1144/8 (5) (8962)

Edykt.

Niew. z miejsca pob. Wiktoryi z Kmiotków Grysowej w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem pow. w Tyczynie przeciw Wiktoryi Grysowej pto 10 kor. 9 hal. zpn., ma być doręczoną uchwałą z dnia 17 lipca 1908 liczba czynności E. 1144/8, którą dozwolono na rzecz Stowarzyszenia Zaliczek w Błażowy przymusowej licytacyi 1/2 realn. lwh. 1399 gm. Błażowa zahod. własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Wiktorya Grysowa przebywa, ustanawia się jej w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana adw. dra. Bolesława Strowskiego z Tyczyna.

Tenże kurator zastępować będzie powyższą kuradkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 12 września 1908.

L. cz. C. II. 554/8 (1) (8980)

Edykt.

Przeciw Józefowi Mojżeszowi dw. im. Goldenberg, Lazarowi vel Lonisowi Goldenberg, Iremu Steinwurzel i Schmelkiemu Steinwurzel, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Szifrę Stölzer zam. Goldmann w Brodach pozew o uznanie prawa własności do 1/9 części realności objętej wyk. hip. l. 4 ksiąg grunt. gminy katastr. Brody.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 6 października 1908, o godzinie 11 rano w tut. sądzie w sali rozpraw, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dra. Samuela Wagnera adwokata w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brody, dnia 14 września 1908.

L. cz. C. I. 289/8 (1) (9001)

Edykt.

Przeciw Ołeksie Achtemijczukowi Jurka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sniatynie przez Michała Achtemijczuka Maksyma z Rusowa pozew, o zapłatę 979 kor. 80 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 12 października 1908, o godzinie 9 przed poł. w sali Nr. I.

Celem strzeżenia praw Ołeksy Achtemijczuka Jurka ustanawia się pana dra. Wilhelma Rozenhecka adwokata w Sniatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Ołeksę Achtemijczuk Jurka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sniatyn, dnia 1 października 1908.

L. cz. C. 225/8 (1) (8991)

Przeciw nieobecnemu Szulimowi Teller przedtem w Mikulińcach wniósł Berl Margules w Mikulińcach pozew o 289 kor. 30 hal.

Rozprawa odbędzie się dnia 13 października 1908, o godz. 9 rano w biurze Nr. 8.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem kuratorem Jan Meleszkiewicz c. k. notaryusz w Mikulińcach zastępować go będzie dopóki się on w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mikulińce, 28 września 1908.

Spadki.

L. cz. A. 329/8 (5) (8884 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy Bochni zawiadamia, że dnia 8 kwietnia 1908 w Rzezawie zmarła Wiktora z Kopciów Wszołkowa pozostawiając kodycylarne rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Andrzeja Wszołka nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Jędrzejem Puzią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bochnia, dnia 12 czerwca 1908.

L. cz. A. 260/8 (5) (8331 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, że dnia 25 marca 1908 w Uściu solnem zmarła Konstancya Wilkowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana Wilka, syna zmarłej nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem nieobecnego Janem Mikoszem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bochnia, dnia 22 maja 1908.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 136/8 (2) (8972)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułów mieszczonych w Nr. 223 czasopisma „Głos“ z dnia 29 września 1908 w artykule „Manifestacya ludu pracującego“ od „Napad“ do „robotników“, od „przypuścili“ do „winowajców“ w słowach „Krwawa masakra policyjna“ od „W ul. Brajerowskiej“ do „masakra“, od „Nikt nie“ do „masakrowanie“, od „że w takiej“ do „manifestantów“, od „Policyanci“ do „napastnikom“, od „A nad“ do „ranionych“, w słowach „Uplanowana masakra?“ od „To charakterystyczne“ do „uplanowania“, od „Nie potrzeba“ do „krwi“, w słowach „Znowu hulają“ i „Policyanci hulali“ na placu“ i od „Jeżeli się“ do „miejsca“ zawiera znamiona występku z § 300 uk. i art. IV. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dzpp. ex 1863, a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma w dniu 28 września 1908.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 6 października 1908.

Zl. 221 (8565)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 18 September 1908, Pr. VIII 21 8, die Weiterverbreitung der Nummern 20 und 21 der in Wien erscheinenden Zeischrift: „Grobian“ vom 25 August 1908 und 10 September 19 8 wegen des Gedichtes: „Pfaffen“ in der Stelle von „Für Gottes Langmut“ bis „Glauben stützen“; des Artikels: „Ein Tabernakelgardist!“ von „im Reichsrat“ bis „mitbringen müssen“, von „aber eben weil“ bis „selber umgestürzt“ und von „Die hetzerischen“ bis „Lügenrachen führen“; des Artikels: „Nicht locker lassen“ von „Die neue lächerliche“ bis „Modernismus“, von „Eine solche“ bis „Gemeinheit“, von "das ist so ein Rest“ bis „festhält“ und von „weil die klösterreichische“ bis „andere sie fordern!“, von „Ei, ei vor dem“ bis „entzogen hatte?“; des Artikels: „Von der Muh- und Mäh-Herde“ von „Die Rompfaffen“ bis „Blinde loslassen“, von „Da kann eine“ bis „mitblöcken würde“, von „Wer da weiß“ bis „Lehm gebrannt“, von „Ja, die“ bis „zu bedrohen“ und von „Wahrlich anders“ bis „Stürme abzuschlagen“; der Rubrik: „Politische Rundschau“ von „Man erkennt daraus“ bis „herumführen lassen“, von „Er muß vielmehr“ bis „Gegensatz zu geraten“; der Rubrik: „Blitzlichter“ von „das gutmütige“ bis „behördlicher Feigheit?“; der Rubrik: „Stimmen aus unserem Leserkreis“ von „weil bekanntlich“ bis „Zölibatär handelt“; der Rubrik: „Briefkasten“ von „Ob Gott“ bis „längst hinaus“; des Artikels; „Vae vobis Pharisaeis“ der Beilage „Romfrei“ von „Daraus ergibt sich“ bis „Verdammnis bestimmt“ nach § 64, 65 a, 122 a, b, 302 und 203 St. G. verboten

---

Zl. 222 (8588)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 22 September 1908, Pr. XXXV. 227/8/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 18 der periodischen Druckschrift: „Wohlstand für Alle“ Jahrgang I., vom 20 September 1908, und zwar 1. in dem Artikel: „Der Antimilitarismus vor Gericht“ durch die Stelle von „Wenn Nowaz und“ bis einschließlich „gesprochen haben“; 2 Seite 1 Spalte 2 in demselben Artikel durch die Stelle von „Wir freuen uns“ bis „— der Anarchie“ Seite 1, Spalte 3, und Seite 2, Spalte 1; 3. in dem Artikel: „Manifest des Internationalen Antimilitaristischen Kongresses an die Arbeiter Deutschlands und Frankreich“ durch bie Stelle von „Vor allem aber“ bis „erkämpfen werdet!“ Seite 4, Spalte 3; 4. in der Rubrik; „Ungarn“ im Beiblatte obiger Druckschrift: „Aus der Internationale des revolutionären Sozialismus und Anarchismus!“; 5. in der Beilage Nr. 8 „Ohne Herrschaft“ in dem Artikel: „Leo Tolstoi als Anarchist“ durch die Stellen von „ob wir, die wir“ bis „Massen sind“ letzte Seite, Spalte 1; 6. in dieser Beilage auf derselben Seite, Spalte 1 und 2 in dem Artikel; „Der neue Mensch“ durch folgende Stellen a. „Der Mensch des“ bis „Die Zukunft“, b. von „er ist“ bis „geworden“ und c. von „ein Anarchist“ bis „Leben“ das Vergehen nach § 305 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 P. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 22 September 1908.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 22 September 1908, Pr. VII. 9/8, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Novi Slovenski Stajerc“ vom 20 September 1908 nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 23 September 1908, Pr. VII. 10/8, die Weiterverbreitung der Nummer 218 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ vom 21 September 1908 nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20 September 1908, Pr. I. 293/8, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Obrana Mladeze“ vom 18 September 1908 wegen der Stelle von „Agitace nase musi“ bis „idealy antimilitaristicke“ des Artikels: „Tisk“; von „a doufame, ze“ bis „antimilitarismu“ des Artikels; „Protimililitaristicky sjezd“ und von „Vsak sklaplo“ bis „klerikalni chasku“ des Artikels: „Klerikalismus“ nach § 300, 302 und 305 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl 223 (8625)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 24 September 1908, Pr. XXXV. 231 8/3 auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 39 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“ vom 23 September 1908 erschienenen Artikel, und zwar a. mit der Überschrift; „Die Landtage“ durch die Stelle von „sind sie“ bis einschließlich „geworden“, b. mit der Überschrift: „Eine Jesuitengründung in Bosnien“ durch die Stelle von „am 13 September“ bis „ertragen konnten“, ad a. das Vergehen nach Artikel III. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, (§ 300 St. G.), d b. das Vergehen nach § 3[illegible]3 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 24 September 1908.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 24 September 1908, Pr. XXXV. 230/8 3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 217 der periodischen Druckschrift; „Delnicke Listy“, XIX Jahrgang, vom 22 September 1908 auf Seite 1, Spalte 3, enthaltenen Artikels: „Krveproliti v Lublani“ durch die Stellen 1. von „Tragicke krveproliti“ bis „tomu chtel“, 2. von „A kdo by“ bis „a drive“, 3, von „Hledi-

m na“ bis „bezbrannym“ das Vergehen nach Atikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 162, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863 (§ 300 St. G.), begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 24 September 1908.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Leibach hat mit dem Erkenntnisse vom 23 September 1908, Pr. VII. 11/8, die Weiterverbreitung der Nummer 219 vom 21 September 1908 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ nach § 98 b, 300 und 302 St. G. verboten

---

Kuratele.

L. cz. P. 24/8 (1) (8290 3—3)

Za umysłowo chorą uznano Barbarę Łabęcką w Dornbachu.

Kuratorem jej ustanowino Jana Łabęckiego, rolnika w Dornbachu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Leżajsk, dnia 16 lutego 1908.

L. cz. P. 33/8 (1) (8304 3—3)

Szczepan Jozefara z Sarzyny został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Michara Kostka rolnika z Sarzyny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Leżajsk, dnia 22 lutego 1908.

L. cz. L. 11/7, 14/7, 16/7, 2/8, 3/8, 7/8 (8369)

Uznani za marnotrawnych Piotr Bruzda z Bęczarki, kurator Wojciech Bruzda, Wojciech Dorak z Krzyszkowic, kurator Franciszek Kluska, Sstanisław Biela z Bysiny, kurator Kazimierz Tondera, Antoni Mazur z Woli Radz., kurator Franciszek Mazur, za umysłowo chorych.

Jan Merok z Górnejwsi, krator Wojciech Leśniak, Katarzyna Guspiel z Peśmia, kurator Jan Bzowski.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, 7 września 1908.

L. cz. L. VI. 15/7 (8371)

Michała Hłynczaka Stefana z Majdanu górnego, uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Fedia Iłłynczaka Stefana z Majdanu górnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Nadwórna, 15 stycznia 1908.

L. cz. L. VI. 21/7 (8372)

Za chorych na umyśle uznano Dmytra i Warwarę Janickich, dzieci Dmytra w Fitkowie.

Kuratorem ich ustanowiono Stefana Magierowskiego w Fitkowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Nadwórna, dnia 15 stycznia 1908.

L. cz. L. 14/8 (8) P. 153/8 (8341)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Fedka Redkwy w Dmuchowcu.

Kuratorem jego ustanowiono Stefana Chrynowskiego w Dmuchowcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 1 sierpnia 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 1313 Rg. A. I. 100 (7807)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedyńczych i spółkowych.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Joseph Thom & Sohn“ po polsku „Józef Thom i syn“.

Przedmiot przdsiębiorstwa: młynarstwo,

Przystąpili: Babeta Thom, Maksymilian Thom, dr. Teodor Thom i Antoni Salamon 2 im. Thom, skutkiem czego powstała jawna spółka od 10 sierpnia 1908.

Zmarł: dotychczasowy właściciel firmy Leon Thom.

Uprawniony do zastępstwa spółki: Maksymilian Thom sam, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że pod jej brzmieniem umieści podpis „M. Thom“.

Prokurę udzielono: Maksowi Exelbirtowi.

Dzień wpisu: 13 sierpnia 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 13 sierpnia 1908.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Pociąg posp. (przych. o g.)	Pociąg osob. (przych. o g.)	Na dworzec główny:
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·40	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·07	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
	8·26	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Köröżmezö.
—	10·30	z Sianek, Sambora.
—	11·43	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa. Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p Jasło), Dynowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kosmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	3·50	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·57	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy (od 15 lipca).
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu)), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·05	z Stanisławowa, Delatyna, Jaremcza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 15 sierpnia do 5 września wł.).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Pociąg posp. (odch. o g.)	Pociąg osob. (odch. o g.)	Z dworca głównego:
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·40	do Stanisławowa, Delatyna, Jaremcza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 1 lipca do 25 lipca wł.).
—	6·58	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Wieliczki.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.).
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry (od 15 lipca).
—	9·35	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat., od 1 lipca do 31 sierpnia wł. w poniedziałki i czwartki), Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kosmania.
—	2·25	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·40	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl)
—	4·00	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	6·03	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·42	do Ławocznego. (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 lipca i od 20 sierpnia do 10 września wł.).
—	7·45	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 8·15 rano 8·20 wieczór, w niedziele i święta rz. kat. 3.27 po południu i 9·35 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 8·15 rano, 3·27 po połud., 8·20 i 9·35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 1·45 po poł., (od 1 lipca do 31 sierpnia codziennie 8·15 rano, 3·27 i 5·30 po poł., 8·20 i 9·35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 10·05 przed połud. i 1·46 po południu.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po południ. i 9·25 wieczór; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·58 wieczór.

Z Lubienia od 17 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·45 wieczór.

Do Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 7·20 rano, 3·45 po południu, w niedziele i rz. k. święta 2·30 południu i 8·34 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 7·21 rano, 2·30 i 3·45 po poł., 8·34 wieczór w niedziele i rz. kat. święta 12·41 po poł. (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 7·21 rano, 2·30, 3·45 i 5·50 po poł., 8·34 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 9·00 przed poł., 12·41 po poł.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed południ., i 3·35 po południ.; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po południ.

Do Szczerca 10·35 przed poł. (od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. kat. święta).

Do Lubienia 2·15 po południ. (od 17 maja do 13 września w niedziele i rz. kat. święta)

Na dworzec „Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.

Z dworca „Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11·02	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	8·08	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8, rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Orobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Spółka akcyjna dla przemysłu naftowego Trzebinia.

Na odbytem dnia 10 września 1908 X. Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu akcyonaryuszy uchwalonem zostało wydanie

4400 sztuk całkowicie zapłaconych akcyj zapładowych po koron 500·—,

uczestniczących w dochodach tego roku administracyjnego, w którym niniejsza emisya nastąpi.

Zarazem uchwaliło Walne Zgromadzenie, że akcye te po myśli § 5 statutów posiadaczom akcyj poprzednich emisyj w stosunku 11 nowych na każde 19 akcyj poprzednich wydań do poboru zaofiarowane być mogą, a m. po nominalnej wartości z doliczeniem 5% odsetek od sztuki od dnia 1 maja.

Odnośnie do przyznanego Radzie zawiadowczej przez Walne Zgromadzenie upoważnienia do samoistnego ustanowienia bliższych szczegółów wykonania prawa poboru, zaprasza podpisana Rada zawiadowcza P. T. akcyonaryuszy do wykonania wyrażonego prawa poboru, pod narażeniem się na utratę tegoż, w czasie od

dnia 10 do 25 października 1908

w c. k. uprz. austryackim Banku dla krajów koronnych w Wiedniu (K. k. priv. Oesterreichische Länderbank Wien I., Hohenstaufengasse 3).

Późniejsze zgłoszenia nie mogą być uwzględnione.

Celem wykonania prawa poboru należy złożyć za odbiorem pokwitowania akcye poprzednich emisyj wraz z wykazem arytmetycznie uporządkowanych numerów tychże, — zaś przypadającą za każdą nową akcyę kwotę koron 500·—, z 5% odsetkami od 1 maja 1908 aż do dnia uiszczenia zapłaty, należy wpłacić w wyrażonym Banku w czasie **od dnia 1 do 15 listopada 1908.**

Bank ten, po uwidocznieniu na złożonych papierach wykonania prawa poboru, wydaje Stronom po dniach 5-ciu po uskutecznionej zapłacie wraz z poświadczeniem na dokonaną na nowe akcye wpłatę a za zwrotem poprzednio wydanego potwierdzenia na ilość sztuk.

O wydaniu nowych akcyj zawiadomi Bank listownie akcyonaryuszy i wtedy mogą one być odebrane za zwrotem otrzymanego swego czasu kwitu kasowego.

Ułamki akcyi i certyfikaty na ułamki nie będą wydane.

Wiedeń, dnia 26 września 1908.

RADA ZAWIADOWCZA
Spółki akcyjnej dla przemysłu naftowego Trzebinia.

Ogłoszenie konkursu.

Z fundacyi utworzonej przez p. Jakóba Stroh, radcy cesarskiego, pod nazwą „Fundacya im. Klary Stroh" dla wyposażenia biednych dziewcząt izraelickich, zostaną w roku bieżącym, a mianowicie na dniu 5 listopada jako w dniu śmierci bł. p. Klary Stroh' nadane 2 stypendya posagowe w kwotach **po 800 złr. czyli 1600 kor.**

Ubiegające się o te posagi winny wykazać ubóstwo, moralne prowadzenie się, okoliczność, że ukończyły szesnasty a nie przekroczyły trzydziestego piątego roku życia, tudzież przynależność do gminy miasta Lwowa i ewentualne pokrewieństwo z fundatorem Jakóbem lub bł. p. Klarą z Trachtenbergów Stroh. Ostatnim należy się pierwszeństwo bez względu na miejsce ich przynależności.

Podania należycie zaopatrzone należy wnieść przed upływem 20 października b. r. na ręce radcy cesarskiego p. Jakóba Stroh we Lwowie, przyczem się nadmienia że w myśl postanowień listu fundacyjnego p. Jakóbowi Stroh przysługuje prawo nadania tych posagów dowolnie bez poprzedniego losowania i zadość uczynienia formalnościom przepisanym.

Lwów, dnia 7 października 1908.

L. 18.657 (8919 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie rozpisuje licytacyę przez oferty na dostawę następujących przedmiotów w roku 1909:

L. p.	Wyszczególnienie	Przy wnoszeniu oferty należy złożyć wadyum w kasie szpitala na kwotę koron:
1	Leki	500
2	Artykuły sanitarne, wata, gaza, organtyna i t. p.	1000
3	Wyroby gumowe: płótna gumowe, poduszki, worki, dreny i t. p.	500
4	Szczudła, opaski i inne przyrządy opatrunkowe	100
5	Narzędzia chirurgiczne: nowe, naprawa, ostrzenie, niklowanie	100
6	Wody mineralne	200
7	Mięso wołowe 30.000 kg., cielęce 25.000 kg., wieprzowe, kości	7000
8	Kury bite 1500 sztuk, kurczęta 3000 sztuk	200
9	Słonina 6000 kg., smalec 2000 kg., szynka 1500, kiełbaski 22.000 par, kiełbasa 6000 kg., wędzonka 6000 kg. . .	500
10	Masło kuchenne i deserowe 1800 kg.	200
11	Jaja kurcze 190.000 sztuk	400
12	Mąka pszenna 40.000 kg., żytnia 32.000 kg., grysik pszenny, otręby	2000
13	Krupy wszelkie, oraz groch i fasole	500
14	Makaron	100
15	Bulion	50
16	Towary kolonialne (cukier z przeworskiej cukrowni 7.000 kg)	500
17	Śliwki i inne owoce suszone 2000 kg, powidła 600 kg. . .	100
18	Konserwy zupne	50
19	Wódki krajowe, rum, spirytus czysty 96%, denaturowany 90%	200
20	Piwo beczkowe 18.000 lt. i we flaszkach po 35 ctl. (9000 fl.)	200
21	Mydło do prania twarde 6000 kg., soda 10.000 kg., krochmal, farbka do bielizny	300
22	Nafta, świece stearynowe, lampy, szkiełka i t. p.	200
23	Szczotki do rąk, do sukien, do zamiatania, szorowania, pendzle i t. p.	50
24	Farby, lakiery, pokost, terpentyna, zapałki i t. p.	200
25	Nici, igły, bawełna	50
26	Naczynia szklanne, porcelanowe, do celów gospodarczych i leczniczych	100
27	Naczynia blaszane i żelazne	100
28	Drzewo opałowe miękkie 200 m³	200
29	Słoma opłotowa żytnia 30.000 kg.	200
30	Papier i przybory kancelaryje	150

Do ofert tyczących się artykułów wymienionych w pozycyach 2, 12—19, 21—25, należy dołączyć próbki.

Bliższych wyjaśnień co do warunków dostawy udzieli Zarząd szpitala w godzinach urzędowych dd 11—1. Oferty opatrzone znaczkiem stemplowym na 1 K. wnosić należy do Dyrekcyi szpitala najpóźniej do 19 października 1908 do godziny 12 w południe.

Do listu terminowego będzie wymagana kaucya w wysokości 10% wartości całorocznej dostawy.

Dyrektor kraj. szpitala św. Łazarza w Krakowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.